

Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

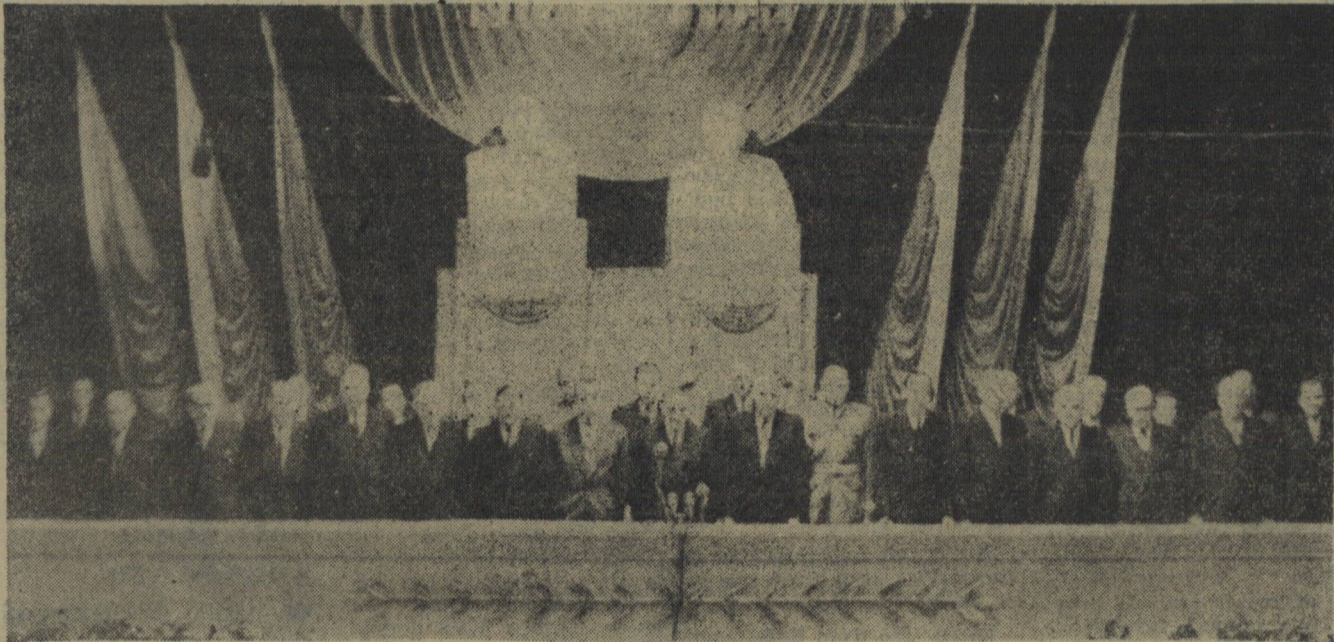
Wtorek, 9 listopada 1954 roku

Rok III. Nr 266 (671)

Uroczysta akademia w Warszawie

z okazji XXXVII rocznicy

Wielkiego Października



W dniu 6 listopada 1954 r. w Warszawie odbyła się uroczysta akademia z okazji 37 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Na zdjęciu: Prezydium akademii.

(Fot. CAF)

Naprzód do zwycięstwa komunizmu!

▷ Wspaniała defilada wojskowa na Placu Czerwonym

▷ Potężną manifestacją ludności Moskwy

Wielki Kraj Rad uroczystie obchodził XXXVII rocznicę Rewolucji Październikowej

MOSKWA. W dniu 7 listopada naród radziecki uczcił 37 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Wszystkie miasta i wsie przybrały świąteczną szatę, radosny nastrój panuje w całym niezmiernym Kraju Rad.

W Moskwie uroczystości zaczęły się tradycyjną defiladą wojskową. W godzinach rannych na Placu Czerwonym zgromadzili się liczni goście: przodujący robotnicy przedsiębiorstw stołecznych, kolchoźnicy, działacze kultury, deputowani do Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR, zagraniczne delegacje związkowe, bawiaczy w Moskwie działacze kulturalni z innych krajów. Obecni są członkowie korpusu dyplomatycznego i attachés wojskowi. Szeregi wojsk uczestniczących w defiladzie stanęły na Placu Czerwonym i na przyległych ulicach.

O godzinie 10 na trybunę przed Mauzoleum wchodzi przywódca Partii Komunistycznej i kierownicy Rządu Radzieckiego, ministrowie, marszałkowie Związku Radzieckiego, admirałowie. Wszyscy obecni na Placu Czerwonym witają ich hucznymi oklaskami.

Na plac wjeżdża otwarty samochodem minister obrony ZSRR marszałek Związku Radzieckiego N. A. Bułganin, przyjmuje raport dowodzącego defiladą generała-arni K. S. Moskalewki, po czym przejeżdża przed frontem usztykowanych oddziałów, wita je i gratuluje im święta Rewolucji Październikowej. W odpowiedzi pada z szeregów gromki okrzyk „Hura”.

Po dokonaniu przeglądu wojsk marszałek Bułganin wchodzi na trybunę przed Mauzoleum i wygłasza przemówienie. Jego końcowe słowa łączą się z potężnym od-

głosem honorowych salw artyleryjskich. Rozlegają się majestatyczne dźwięki hymnu państwowego ZSRR.

Oddziały wojskowe przegrupowują się do uroczystego przemarszu i rozpoczynają defiladę.

Długa kolumna wojsk otwiera młodociani dobosze. Ze sztandarami spowitymi wstęgami odznaczają przechodzą kombinowane bataliony słuchaczy akademii wojskowych, dalej maszerują uczniowie szkoły wojskowej im. Rady Najwyższej RFSRR, która już 64 raz bierze udział w defiladach na Placu Czerwonym. Biorą też udział w defiladzie słuchacze wyższej szkoły na rynku wojennej im. Frunzego, która wywodzi się z uczelni założonej przed 253 laty.

Idą żołnierze wojsk ochrony pogranicza, stojących na straż granic ojczyzny.

Goście zgromadzeni na trybunach witają owacyjnie najmłodszych uczestników defilady — wychowanków szkoły suworowskiej i szkoły natchimowskiej.

Idzie z kolei tamańska dywizja gwardii im. Kalinina. Na jej bojowym sztandarze widać złoty napis: „Za naszą ojczyznę radziecką!” Dywizja — wśród wielu innych nieraz odznaczyła się w bitwach Wielkiej Wojny Narodowej. Moskwa 23 razy uczciła jej czynny honorowymi salwami.

Defilują artylerzyści. Przejeżdżają ciężkie przeciwlotnicze karabiny maszynowe, a następnie działa rakietowe.

Przesuwają się, holowane przez ciągniki, potężne konstrukcje artyleryjskie — wśród nich takie, jakich nie było podczas poprzedniej defilady.

Parada na Placu Czerwonym dobitnie zademonstrowała nowe sukcesy żołnierzy radzieckich w opanowaniu sztuki wojennej i nowej techniki, pokazała, że radzieckie siły zbrojne rozporządzają wszystkim co jest konieczne do wykonania ich szlachetnej misji — ochrony pokojowej pracy narodu radzieckiego.

* * *

Pochód manifestantów zaczął przewijać się przez Plac Czerwony natychmiast po zakończeniu defilady wojskowej. Uczestnicy pochodu, przechodząc przed Mauzoleum, owacyjnie witali przywódców Partii Komunistycznej i Związku Radzieckiego. W odpowiedzi z trybuny Mauzoleum padły okrzyki: „Niech żyje nie wzruszona jedność Partii, Rządu i narodu!”

Na Plac Czerwony wkraczają robotnicy Zakładów Samochodowych im. Stalina. Dzień jest dla nich szczególnie radosny. Dokładnie przed 30 laty, 7 listopada 1924 roku, na czele kolumny robotników moskiewskiego przemysłu samochodowego jechało 10 pierwszych samochodów ciężarowych, sfabrykowane całkowicie w kraju, rękami ludzi radzieckich. Dziś Zakłady Samochodowe im. Stalina — to olbrzymia fabryka, która wytwarza zarówno potężne samochody ciężarowe, jak i autobusy oraz różne samochody osobowe. Obok robotników tych zakładów idą ich przyjaciele — praktykantów chińscy, którzy pracować będą w pierwszej fabryce samochodów budowanej obecnie w Chinach.

W szeregach manifestantów widać znanych uczonych, pisarzy, artystów, pedagogów, studentów.

Wraz z mieszkańcami Moskwy biorą udział w manifestacji przedstawiciele młodzieży, która podjęła się zaszczytnego zadania zagospodarowania milionów hektarów nowych ziem.

Idą następnie grupy robotników i urzędników Zakładów Elektromechanicznych im. Lenina, gdzie w bieżącym pięcioletciu wydajność pracy wzrosła o przeszło 70 proc.

Na Placu Czerwonym rozlegają się często okrzyki:

„Niech żyje i krzepnie niewzruszona przyjaźń i współpraca między krajami demokracji ludowej a Związkiem Radzieckim!” Manifestanci niosą sztandary bratnich krajów i portrety mężów stanu Chińskiej Republiki Ludowej, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Mongolskiej Republiki Ludowej, Polskiej, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Albanii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Do wszystkich narodów ludzie radzieccy zwracają się z apelem: „Walcicie o zakaz broni atomowej i wodorowej oraz innej broni masowej zagłady, o powszechną redukcję zbrojeń!”

Świąteczny pochód, który trwał kilka godzin, zamknęła barwna kolumna sportowców.

Manifestacja ludu pracującego Moskwy była wymownym świadectwem niewzruszonej jedności narodu radzieckiego, Partii Komunistycznej i Rządu ZSRR, świadectwem potężnego rozkwitu twórczych sił Kraju Rad.

O pięknych, radosnych manifestacjach świątecznych donoszą również z innych miast całego Związku Radzieckiego.

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR

WARSZAWA. Dnia 7 bm. z okazji 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, ambasador ZSRR w Polsce N. Michajłow wydal przyjęcie w salach ambasady. Na przyjęcie przybył Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut oraz członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele, członkowie rządu z Prezesem Rady Ministrów Józe-

fem Cyrankiewiczem na czele, członkowie KC PZPR, generałowie, przedstawiciele naczelnych władz stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych, przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego oraz przydownicy pracy.

Na przyjęciu obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego.

Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznym nastroju.

Odnaczenia z okazji XXXVII rocznicy Rewolucji Październikowej

MOSKWA. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR nadało z okazji 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej ordery i medale za długoletnią i nienaganną pracę liczącej grupie robotników, mistrzów, inżynierów i techników zatrudnionych w przemyśle, transporcie i instytucjach finansowo-kredytowych.

Order Lenina i Czerwonego Sztandaru Pracy otrzymało 4.274 pracowników hutnictwa żelaza, 2.950 pracowników przemysłu chemicznego, 1.574 pracowników przemysłu drzewnego, 1.166 pracowników fлотy morskiej, 3.704 pracowni-

ków żeglugi rzecznej, 317 pracowników lotnictwa cywilnego oraz 1.499 pracowników instytucji finansowo-kredytowych. Wielu pracowników wymienionych dziedzin przemysłu, transportu i instytucji finansowo-kredytowych otrzymało medale „Za ofiarną pracę” oraz „Za wzorową pracę”.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR nadało ponadto ordery i medale za długoletnią służbę liczącej grupie generałów, admirałów, oficerów, podoficerów i marynarzy oraz osób pełniących funkcje kierownicze w organach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Bezpieczeństwa Państwowego.

Przekazanie

Węgierskiej Republice Ludowej udziałów ZSRR w radziecko-węgierskich towarzystwach mieszanych

MOSKWA. Zgodnie z układem o współpracy gospodarczej między ZSRR a Węgrami, zawartym w 1945 roku na Węgrzech zorganizowane zostały na zasadach parytetu mieszane towarzystwa akcyjne radziecko-węgierskie w przemyśle boksytowo-aluminiowym, naftowym i transporcie. Towarzystwa te miały na celu współdziałanie w odbudowie i rozwoju ekonomii Węgier, która poniosła znaczne straty w wyniku okupacji kraju przez faszystów niemieckich.

Wobec wykonania przez towarzystwa postawionych przed nimi zadań, rządy obu krajów doszły do porozumienia w sprawie przekazania Węgierskiej Republice Ludowej radzieckiego udziału w tych towarzystwach.

W myśl tego porozumienia 6 listopada 1954 roku podpisano w Moskwie umowę o sprzedaży i przekazaniu Wę-

gierskiej Republice Ludowej udziału radzieckiego we wszystkich towarzystwach mieszanych radziecko-węgierskich.

Promocja

w Oficerskiej Szkole Marynarki Wojennej

GDYNIA. W dniu 7 bm. w Oficerskiej Szkole Marynarki Wojennej odbyła się uroczystość promocji absolwentów szkoły.

Po odczytaniu rozkazu promocyjnego ministra Obrony Narodowej, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego, do trybuny honorowej podchodzą czworakami podchorążowie — absolwenci szkoły, którym dowódca Marynarki Wojennej wręcza, wraz z życzeniami, legitymacje oficerskie, dyplomy ukończenia szkoły i oficerskie kordy.

Czytelnicy piszą —

„Głos Koszaliński”

odpowiada:

W dzisiejszym numerze „Głosu” odpowiadamy na dalsze pytania czytelników związane z wyborami do rad narodowych. Obywatel Zbigniew Zawiejski z pow. Szczecinek zapytuje nas: czy koniecznie trzeba oddać głos osobiście?

ODPOWIADAMY: Tak. Artykuł 5 ordynacji wyborczej głosi, że głosować można tylko osobiście. Wyborcy przebywający w dniu wyborów w szpitalach, sanatoriach i innych zakładach służby zdrowia, będą głosowali w obwodach zamkniętych w tych zakładach.

W ciągu miesiąca października zostały rozplakowane uchwały prezydiów rad narodowych podające do wiadomości wyborców numery, granice oraz siedziby obwodowych komisji wyborczych, w których będzie się odbywało głosowanie. Każdy wyborca winien ustalić, w którym obwodzie będzie głosował w dniu wyborów. Należy przy tym pamiętać, że głosowanie będzie się odbywać w siedzibach obwodowych, a nie okręgowych komisji wyborczych.

Karty do głosowania zadrukowane tylko po jednej stronie otrzyma każdy wyborca w dniu głosowania w lokalu komisji wyborczej. Głosowanie będzie się odbywać bez przerwy od godz. 6 do 22.

Czy w skład komisji rady narodowej mają prawo wchodzić tylko radni? — zapytuje nas ob. Kowacka z Koszalina.

ODPOWIADAMY: W skład komisji rady narodowej wchodzi zarówno radni jak i osoby spoza rady. Wszystkich członków komisji wybiera na sesji rada narodowa. Osoby wybrane przez radę do komisji, a nie będącymi radnymi, mają na równi z radnym prawo zabierać w imieniu komisji głos na sesjach rady narodowej i na posiedzeniach prezydium oraz brać czynny udział we wszystkich pracach komisji.

Dzięki powoływaniu do komisji osób spoza rady narodowej, znacznie rozszerza się krąg obywateli uczestniczących w pracach terenowych organów władzy i współgospodarzących na swym terenie oraz wzmacnia się więź rad narodowych z masami pracującymi. Obecnie na około 200 tys. członków komisji rad narodowych wszystkich szczebli — 100 tys. osób nie wchodzi w skład rad. Listownie odpowiadamy ob. ob. Z. Oborskiemu z Koszalina i Jerzemu Perce ze Sławna.

Umocnia się Wielki Kraj Rad — wzrasta jego siła i potęga

Przemówienie Marszałka Związku Radzieckiego N. A. Bułganina

MOSKWA. Przed defiladą na Placu Czerwonym z okazji XXXVII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej marszałek Związku Radzieckiego N. A. Bułganin, minister obrony Związku Radzieckiego, wygłosił następujące przemówienie:

Towarzysze żołnierze, marynarze i podoficerowie!

Towarzysze oficerowie, generałowie i admirałowie!

Radziecy ludzie pracy!

Nasi drodzy goście zagraniczni!

W imieniu Rządu Radzieckiego i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego pozdrawiam was i składam wam życzenia z okazji XXXVII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Naród radziecki, ściśle zespółony wokół Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego, wita Święto Październikowe nowymi osiągnięciami w budownictwie gospodarczym i kulturalnym.

Dzięki bohaterkiej pracy klasy robotniczej wykonywane są pomyślnie zadania w dziedzinie przemysłu. Wykonany został z nadwyżką plan produkcji przemysłowej dziesięciu miesięcy bieżącego roku. W okresie tym produkcja wzrosła o przeszło 12 proc. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego.

Wielkie są tegoroczne sukcesy pracowników rolnictwa. Wielkim zwycięstwem uwieńczone zostały pierwsze etapy rozpoczętej na wiosnę akcji zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych. Na nowych ziemiach zebrano bogate plony i kraj uzyskał dodatkowo setki milionów pudów zboża towarowego. Nie można przy tym pominąć wybitnych sukcesów osiągniętych przez Kazachską SRR i Federację Rosyjską, zwłaszcza zaś Syberię i Ural. Federacja Rosyjska i Kazachstan wykonały przedterminowo plan dostaw zboża i dały państwu o przeszło pół miliarda pudów więcej zboża niż w roku ubiegłym. W ten sposób praktyka potwierdziła słuszność i realność uchwał partii w sprawie zagospodarowania nowych ziem.

O sukcesach socjalistycznego rolnictwa świadczy wymownie otwarta w tym roku Wszechzwiązkowa Wystawa Rolnicza. Zobrazowane tam przodujące doświadczenia powinny rozpowszechnić się jak najszybciej w naszym rolnictwie.

Inteligencja radziecka, nasi uczeni przyczyniają się swą twórczą działalnością do dalszego rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, nauki, techniki i kultury.

Skład osobowy Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej pracuje wytrwale nad udoskonaleniem swej sztuki wojennej. Przeprowadzone w armii i marynarce ćwiczenia jesienne, podczas których zastosowano wszystkie rodzaje nowoczesnej broni i sprzętu, dowiodły, że w dziele bojowego przygotowania wojsk lądowych, lotnictwa i marynarki osiągnięte zostały poważne sukcesy i że przygotowanie bojowe naszych sił zbrojnych odpowiada nowoczesnym wymaganiom.

W ten sposób rok, który upłynął od XXXVI rocznicy Rewolucji Październikowej, był rokiem dalszego umocnienia naszego państwa, rokiem wzrostu jego siły i potęgi.

Wraz z naszym krajem kroczy również drogą nieustannego rozwoju kraj demokracji ludowej, Niemiecka Republika Demokratyczna i Chiny Ludowe, które w ciągu pięciu lat istnienia odniosły wybitne sukcesy.

W dziedzinie polityki zagranicznej głównym zadaniem Związku Radzieckiego jest na dół zapewnienie i utrwalenie pokoju. W tym celu Rząd Radziecki opracował swe znane propozycje w sprawie stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i w sprawie Niemiec, jak również przedstawił Zgromadzeniu Ogólnemu Narodów Zjednoczonych propozycje w sprawie zawarcia konwencji międzynarodowej o redukcji zbrojeń i o zakazie broni masowej zagłady.

Rząd nasz prowadzi politykę wszechstronnego rozszerzenia stosunków międzynarodowych. W roku bieżącym odwiedziło — jak wiadomo, Związek Radziecki wiele zagranicznych delegacji działaczy społecznych i przedstawicieli nauki z różnych krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki. Ze swej strony nie mało delegacji ze Związku Radzieckiego bawiło w innych krajach. Zaznajamiając się z sukcesami Związku Radzieckiego w dziedzinie pokojowego budownictwa, uczestnicy delegacji, jak wynika to z ich oświadczeń, przekonywali się naocznie, że naród nasz nie chce wojny i że najgorętszym jego pragnieniem jest kontynuowanie swej pokojowej pracy.

Jednakże w sytuacji między narodowej nie zaszyły na razie takie zmiany, które dawałyby nam podstawę do osłabiania w jakimkolwiek stopniu uwagi, jaką poświęcamy sprawom umocnienia naszej obronności. Cały bieg wydarzeń wskazuje, że mocarstwa zachodnie kontynuują swą politykę monowania nowych agresywnych bloków i wyścigu zbrojeń. Nie wyrzekły się one propagandy wojennej, wrogich występów przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom obozu demokratycznego.

W tych warunkach musimy

również na przyszłość troszczyć się należycie o umocnienie potęgi bojowej i stałej gotowości naszych sił zbrojnych, aby zagwarantować bezpieczeństwo ojczyźnie.

Armia Radziecka i Marynarka Wojenna powinny okazać wysoką czujność i muszą być zawsze gotowe do udzielenia należytej odprawy każdemu, kto osmieliłby się przeszkodzić naszej pokojowej pracy.

TOWARZYSZE!

Wkraczając w XXXVIII rok istnienia państwa radzieckiego, naród nasz spogląda pewnie w przyszłość. Tę pewność czerpiemy z ustroju radzieckiego zrodzonego z Wielkiej Rewolucji Październikowej, z mądrego kierownictwa sprawowanego przez Partię Komunistyczną, z nauki Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina, z gotowości ludzi radzieckich do twórczej pracy w imię dalszego rozwoju socjalistycznej ojczyzny i dla zbudowania społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju.

Niech żyje bohaterki naród radziecki i jego waleczne siły zbrojne!

Niech żyje Rząd Radziecki! Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — źródło natchnienia i organizator naszych zwycięstw!

Z wystawy radzieckiej w Pekinie



W dniu 25 października 1954 r. przywódcy Komunistycznej Partii Chin i rządu chińskiego z przewodniczącym ChRL Mao Tse-tungiem na czele zwiedzili wystawę radziecką w Pekinie. Na zdjęciu: w pawilonie kultury.

Przeciwko delegalizacji Komunistycznej Partii Niemiec

BERLIN. Ludność Niemiec zachodnich protestuje przeciwko planom delegalizacji Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) i domaga się umorzenia procesu KPD zapowiedzianego na 23 bm.

Na zebraniu protestacyjnym w Bochum uchwalono rezolucję, która stwierdza: „Nie Komunistyczna Partia Niemiec, lecz układy londyńskie i paryskie są sprzeczne z konstytucją i muszą być uznane za jawną zdradę interesów narodu niemieckiego. Domagamy się natychmiastowego umorzenia procesu przeciwko KPD”.

Podobne żądania wysunęli mieszkańcy Lintfortu i robotnicy hamburskich zakładów wodociągowych.

Na zebraniu związkowców w Dortmundzie przyjęto jednomyślnie rezolucję, która stwierdza, że próby delegalizacji KPD stanowią zamach na demokratyczne prawa narodu niemieckiego. Rezolucje te uczestnicy zebrania postanowili przesać trybunałowi konstytucyjnemu w Karlsruhe.

Przewodniczący Związku Prawników - Demokratów w Niemczech prof. dr Walter Neye w depeście do przewodniczącego trybunału konstytucyjnego w Karlsruhe pisał: „projektowany proces KPD przed trybunałem konstytucyjnym oznacza wznowienie faszystowskich metod rządu hitlerowskiego, który doprowadził naród niemiecki i narody Europy do straszliwej katastrofy”.

7 bm. w Dortmundzie, Essen i Wuppertalu odbyły się pochody demonstracyjne przeciwko planowanej rekrutacji młodzieży zachodnio-niemieckiej do Wehrmachtu oraz przeciw zamierzonemu procesowi KPD.

W Essen pochód protestacyjny został brutalnie zaatakowany przez policję zachodni-niemiecką. Aresztowano około 30 osób.

Oświadczenie przedstawicieli sił zbrojnych Patet Lao

PEKIN. Wietnamska Agencja Prasowa donosi, że 4 bm. przedstawiciel sił zbrojnych ruchu oporu Patet Lao w Komisji Mieszanej w Laosie Singapo złożył następujące oświadczenie:

Dążąc do ściślego przestrzegania porozumień genewskich i do zespolenia wszystkich sił narodu w celu utrwalenia pokoju i urzeczywistnienia zjednoczenia narodowego, siły zbrojne ruchu oporu Patet Lao uznają rząd królewski Laosu i oświadczają, że w zasadzie administracja Patet Lao w dwóch prowincjach Fong-Sall i Sam-Nea znajduje się pod kontrolą rządu królewskiego Laosu.

Wznowienie połączenia kolejowego między Węgrami i Jugosławią

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Belgradu:

Jak podaje dziennik „Politika”, dyrekcje kolei w Jugosławii i na Węgrzech osiągnęły porozumienie w sprawie odbudowy mostu kolejowego na rzece Nur na granicy węgiersko-jugosłowiańskiej i o wznowieniu w tym punkcie połączenia kolejowego między Węgrami i Jugosławią.

Ludność Hamburga demonstruje przeciwko układom londyńskim

BERLIN. Agencja ADN donosi z Hamburga, że w sobotę wieczorem w tamtejszej dzielnicy robotniczej Barmbeck odbyła się na wezwanie KPD demonstracja z udziałem

wielu tysięcy osób przeciwko haniebnym układom londyńskim, a na rzecz pokojowego zjednoczenia Niemiec i stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Manifestowano jednocześnie w związku z 37 rocznicą Rewolucji Październikowej uczucia przyjaźni dla narodów Związku Radzieckiego. Po masowym pochodzie odbył się wiec, na którym uchwalono rezolucję zapowiadającą niezłomną walkę przeciwko re-militaryzacji Niemiec zachodnich.

Antyadenauerowskie plakaty na ulicach Bonn

BERLIN. Agencja ADN donosi, że w sobotę ukazały się na ulicach Bonn liczne plakaty z hasłem: „Przec z separatystami — Saara pozostanie niemiecką!”.

Polski głos za pokojem i bezpieczeństwem w Europie

NARODY żądały i żądają niedopuszczenia do odbudowy militarystyki niemieckiej, żądają unicestwienia ponownej agresji z jego strony. Taki był święty testament bojowników o wolność, którzy oddali swe życie w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Narody Europy, a wśród nich i naród polski, który poniósł tak bolesne straty, nie chcą i nie mogą pogodzić się z faktem, że znów usiłuje się dać broń do ręki hitlerowskiemu generałom, burzyтелям Warszawy i Amsterdamu, Coventry i Stalingradu, Oradour i Lidice, kamtom i mordercom ludności krajów okupowanych — stwierdza opublikowane ostatnio oświadczenie Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju. Oświadczenie to, wyrażając myśli, uczucia i dążenia całego narodu polskiego, protestuje przeciwko układom londyńskim i paryskim, które zmierzają do odbudowy zachodnio-niemieckiego, agresywnego Wehrmachtu.

Żywy w pamięci każdego Polaka jest testament, o którym mówi oświadczenie Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju. Pamiętamy odwieczne tradycje pruskich junkrów, tradycje, z których wywodził się

hakałizm Bismarcka, a później ideologia „Drang nach Osten” w wydaniu hitlerowskim. Pamiętamy ogromne spustoszenia wojenne, pamiętamy rodziny, które straciły bliskich sobie ludzi. I oto w Londynie i Paryżu dochodził dziś do nowej imperialistycznej zmo-wy. Zmowy, która postanawia odbudować zachodnio-niemiecki, agresywny Wehrmacht. Która stawia na czele tego Wehrmachtu generałowie hitlerowskich, znanych ze zbrodni popełnionych podczas drugiej wojny światowej, która daje broń do ręki zachodnio-niemieckim odwetowcom, nie ukrywającym swoich zabobnych planów wobec Polski, Francji, Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Holandii, Danii. Zmowy, u której źródle leżał, jak pisał o tym dobrze poinformowany tygodnik amerykański „Time”, następująca koncepcja strategiczna: „Należy położyć podwaliny do zmasowanego, ruchomego siły o znacznej sile uderzenia — dobrze przygotowane do obrony, ale zgodnie z

tradycją niemiecką, stworzone do ofensywy”.

Jakże wobec tej zmo-wy miałby nie zaprotestować naród polski, aż nadto dobrze znający antypolskie tradycje pruskich junkrów i militarystów?

Dla uspięcia czujności narodów europejskich uczestnicy londyńskiej i paryskiej zmo-wy odmieniają we wszystkich przypadkach słowa o rzekomych gwarancjach i kontroli nad odbudowywanym militarystycznym niemieckim, nad neohitlerowskim Wehrmachtem. Jakże to są gwarancje, jaka to jest kontrola? Ołów oparte są one między innymi na głosolownych deklaracjach rządu hitlerowskiego, iż zobowiązuje się on do rozstrzygnięcia kwestii spornych ze swymi sąsiadami tylko na drodze pokojowej oraz na zobowiązaniu Anglii do utrzymania na kontynencie... czterech dywizji i jednej grupy lotniczej. Na podstawie historycznych doświadczeń wyrobiliśmy sobie sąd o wartości podobnych go-

łosolownych deklaracji i podobnych gwarancji.

Pamiętamy, że w chwili wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej, 16 marca 1935 roku, Hitler zobowiązał się „uroczyście przed narodem niemieckim i całym światem nie używać nigdy sił zbrojnych jako instrumentu agresji wojennej, ale wyłącznie jako armii obronnej, czynnik utrzymywania pokoju”. Pamiętamy również na podstawie doświadczeń Polski i Francji z lat 1939 i 1940, jaka była wartość gwarancji brytyjskich. I właśnie dlatego, że pamiętamy — dzisiejsze zapewnienia o podobnych „gwarancjach” brzmią w naszych uszach wyjątkowo cynicznie. Tak, na bogactach i bolesnych dla naszego narodu doświadczeniach historycznych oparte jest zdanie zawarte w oświadczeniu Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, mówiące, iż „utworzenie drogi do odbudowy militarystyki niemieckiej prowadzi w krótkim czasie do odrzucenia wszelkich ograniczeń i zobowiązań, które początko-

wo przyjmują przedstawiciele agresywnych kół niemieckich dla zamaskowania swych odwetowych planów”.

Nie drogą odbudowy militarystyki niemieckiej, nie drogą złudnych zapewnień, złudnych „gwarancji” i „kontroli” powinno pójść rozwiązanie problemu niemieckiego. Czyż najlepszą gwarancją bezpieczeństwa narodów europejskich, trwa-łego pokoju w Europie, nie jest osiągnięcie porozumienia w sprawie zjednoczenia Niemiec w demokratyczne, pokój milujące, suwerenne państwo?

Na pytanie to dał pozytywną odpowiedź jakże bogaty w doświadczenie okres naszej współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Z chwilą powstania pierwszego w dziejach demokratycznego, pokojowego państwa niemieckiego granica nasza przestała być granicą wiecznej płonącej. Tysiączne nici przyjaźni i braterskiej współpracy połączyły nas z tym krajem. Wszystko to mówi, że zjednoczenie ca-

łych Niemiec w jednolite, pokój milujące państwo jest jedyną drogą do przekreślenia raz na zawsze groźby, jaką dla nas i dla wszystkich narodów europejskich był i jest militarystyczny niemiecki. Dlatego też oświadczenie Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju potępia uchwały paryskie i londyńskie, które zmierzają do odbudowy militarystyki niemieckiej i utrwalenia podziału Niemiec. Dlatego również oświadczenie to z całą mocą poniera radzieckie propozycje zwolnienia konferencji czterech mocarstw w sprawie przywrócenia jedności Niemiec na zasadach demokratycznych i pokojowych oraz ustanowienie systemu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie, który zapewniłby pokój wszystkim narodom europejskim bez względu na ich ustrój społeczny.

„Ufni w swe własne siły — czytamy w oświadczeniu PKOP — i moeni poparcie całego obozu pokoju, pewni zwycięstwa słusznej sprawy, o którą walczymy, nadal niewzruszenie kroczyć będziemy drogą pokojowego budownictwa ku rozkwitowi i szczęściu naszej ukołchanej ojczyzny”.

W. Z.

W 37 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Referat towarzyszka M. Z. Saburowa na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego

MOSKWA. Na uroczystej akademii w Moskwie urządzanej 6 listopada z okazji 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej M. Z. Saburowa wygłosił następujący referat:

TOWARZYSZE!

Narody Związku Radzieckiego i masy pracujące na całym świecie obchodzą dziś 37 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która zapoczątkowała nową erę w dziejach świata — erę przechodzenia ludzkości do wolnego, pokojowego i szczęśliwego życia.

Przed 37 laty pod przewodnictwem Partii Komunistycznej z genialnym W. I. Leninem na czele klasa robotnicza naszego kraju w sojuszu z pracującym chłopstwem dokonała Rewolucji Socjalistycznej. W wyniku zwycięstwa Rewolucji obalona została władza obszarników i kapitalistów i powstało pierwsze w świecie radzieckie państwo socjalistyczne. Naród nasz stał się rzeczywistym panem swych losów, świadomym twórcą nowego, wolnego życia.

Wielka siła i niezwykła moc Socjalistycznej Rewolucji Październikowej tkwi i w tym, że dała ona ludziom pracy możliwość przejawiania w pełni wszystkich ich zdolności, całej ich aktywnej roli jako rzeczywistych twórców historii. Rewolucja Październikowa i zbudowanie socjalizmu w naszym kraju dowiodły, że właśnie szerokim masom ludowym przypada decydująca rola w pokonaniu starego świata, w stworzeniu społeczeństwa socjalistycznego.

Rewolucja Październikowa ma ogromne znaczenie historyczne dla narodów nie tylko naszego kraju, lecz i całego świata. Wskazała ona ciemiężonemu narodowi świata drogę do wyzwolenia z niewoli imperialistycznej, przepoiła ludzi pracy we wszystkich krajach wiarą w swoje siły i w zwycięstwo swej sprawy.

W pamięci narodów wszystkich krajów żyje wieczna świadomość, że Rewolucja Październikowa wniosła sztandar pokoju i wskazała drogę wyjścia z pierwszej wojny światowej. Pierwszym aktem narodu radzieckiego po zdobyciu władzy było uchwalenie historycznego dekretu o pokoju, zaproponowanego przez wielkiego Lenina.

Zespolone wokół Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego — narody naszej ojczyzny witały 37 rocznicę Wielkiej Październiki w warunkach dalszego zdecydowanego rozwoju gospodarki i kultury w naszym kraju. Sukcesy narodu radzieckiego radują masy pracujące krajów demokracji ludowej, umacniają siłę i świadomość całego świata, ich bojową jedność w walce o pokój i demokrację.

W ciągu roku, jaki upłynął od 36 rocznicy Rewolucji Październikowej, naród radziecki wywalczył nowe osiągnięcia we wszystkich dziedzinach budownictwa komunistycznego. Sukcesy te dowodzą, że polityka Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego, oparta na głębokiej znajomości praw rozwoju społecznego, zmierza do dalszego potężnego rozwoju sił wytwórczych radzieckiego społeczeństwa, do podniesienia dobrobytu i kulturalnego poziomu ludzi pracy.

Bohaterski wysiłek narodu radzieckiego zapewnia nieprzerwany wzrost naszego socjalistycznego przemysłu. Piąty plan pięcioletni przewidywał zwiększenie produkcji przemysłowej w ciągu pięciu lat w przybliżeniu o 70 proc. Wykonanie zadań planu pięcioletniego wskazuje, że już w ciągu czterech lat — od roku 1951 do 1954 — produkcja przemysłowa zwiększyła się w porównaniu z 1950 rokiem o 63 proc. Oznacza to, że plan pięcioletni w zakresie przemysłu wykonany zostanie przed terminem. Wykonanie będzie

również przedterminowo plan pięcioletni w zakresie przewozu towarów w transporcie kolejowym.

W ciągu ubiegłych dziesięciu miesięcy 1954 roku nasz przemysł wykonał z nadwyżką plan państwowy. Produkcja przemysłowa w 1954 roku wzrosła w tym okresie w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku o przeszło 12 proc.

Wielki Lenin opracowując podstawowe tezy dotyczące dróg zbudowania społeczeństwa komunistycznego wskazywał, że przemysł ciężki jest głównym fundamentem ekonomiki socjalistycznej, że bez przemysłu ciężkiego nie można wyposażyć wszystkich gałęzi gospodarki narodowej w nową, całkowicie nowoczesną technikę, nie można zapewnić niezależności, samodzielności naszej ojczyzny. Dlatego też nasza partia i rząd radziecki podejmują kroki w tym kierunku, by produkcja metali i energii elektrycznej, wydobycie paliwa i produkcja maszyn rozwijały się w szybkim tempie. Gdy w 1954 roku cała produkcja przemysłowa kraju zwiększyła się w porównaniu z 1940 rokiem 2,8 raza, to przemysł ciężki wzrasta w tymże czasie 3,4 raza.

Jednym z najważniejszych warunków rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej jest dalsza elektryfikacja kraju. W roku 1954 produkcja energii elektrycznej była trzykrotnie większa niż w 1940 roku. W ciągu czterech lat pięcioletniej uruchomiono potężne elektrownie wodne: Wierchnie-Swierska, Cymlańska, Ust-Kamienogorska, Giumuska, Matkożneńska, Mingeczaurka i częściowo Kamiska. Pełną parą idzie budowa jednych z największych w świecie elektrowni wodnych na Woldze — Kujby szewskiej i Stalingradzkiej. Powstają elektrownie wodne na rzekach Angara, Ob i in.

Oparając się na sukcesach w rozwoju przemysłu ciężkiego i transportu, partia i rząd opracowały obszerny program przyspieszenia rozwoju produkcji artykułów powszechnego użytku, aby już w najbliższych latach w całej pełni zaspokoić wzrastające potrzeby mas pracujących. W roku bieżącym zapoczątkowano już praktyczne wykonanie tego programu. W 1954 roku wyprodukowanych będzie: ponad 5,5 miliarda metrów tkanin bawełnianych, tj. o 6 proc. więcej niż w 1953 roku i o 43 proc. więcej niż w 1950 r., — 242 miliony metrów tkanin wełnianych, tj. o 17 proc. więcej niż w 1953 r. i o 56 proc. więcej niż w 1950 r.; 520 milionów metrów tkanin jedwabnych, tj. o 30 proc. więcej niż w roku ubiegłym i czterokrotnie więcej niż w 1950 r. Znacznie wzrosło w roku bieżącym również produkcja innych artykułów powszechnego użytku.

Partia i rząd stawiają przed sobą zadanie dalszego zwiększenia produkcji artykułów przemysłowych i spożywczych — i to wysokiej jakości.

Głównym ogniwem w rozwiązywaniu historycznego zadania radykalnego zwiększenia produkcji artykułów powszechnego użytku jest zapewnienie wszechstronnego rozwoju wszystkich działów socjalistycznego rolnictwa. Uchwały posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego KPZR z września 1953 roku oraz z lutego — marca i z czerwca 1954 roku wskazują niezbędną i niecierpiącą zwłoki środki zapewniające szybki rozwój rolnictwa. Najważniejszymi z tych środków są: zwiększenie wydajności z hektara wszystkich roślin uprawnych, peł-

niejsze i bardziej racjonalne wykorzystanie ziemi i maszyn, zagospodarowanie wielkich kompleksów żyznych ziem nie uprawianych i odłogów, zwiększenie produkcji zbóż, wzrost pogłowia zwierząt gospodarskich i produktywności hodowli, zwiększenie roli ośrodków maszynowych w rozwoju produkcji kołchozowej i wszechstronny rozwój produkcji sowchozów. Ogromną rolę ma odegrać także wzmocnienie kołchozów pod względem organizacyjnym i gospodarczym. Realizacja tych posunięć pozwoli w krótkim czasie zlikwidować nienadążanie szeregu działów rolnictwa i hodowli.

Naród radziecki pod kierownictwem Partii Komunistycznej ze szczególnym entuzjazmem walczy o realizację tych posunięć. Na obszary zagospodarowania ziem nie uprawianych i odłogów wyjechało dobrowolnie i rozpoczęło prace w kołchozach, ośrodkach maszynowych i sowchozach przeszło 150 tysięcy wykwalifikowanych robotników, inżynierów, agronomów i zootechników.

Z roku na rok rząd radziecki zwiększa wyposażenie techniczne wszystkich działów produkcji rolnej, kierując do kołchozów, ośrodków maszynowych i sowchozów olbrzymie ilości najnowocześniejszych maszyn. W ciągu 9 tylko miesięcy 1954 roku rolnictwo otrzymało 134 tys. traktorów (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM), 81 tys. samochodów ciężarowych, 26 tys. kombajnów zbożowych, przeszło 19 tys. kostiarek traktorowych i samobieżnych, 9 tys. kombajnów do sprzętu ziemniaków oraz wielką ilość innych maszyn.

W bieżącym roku kraj nasz osiągnął znaczne sukcesy w rozwoju rolnictwa. Areal zasiewów wzrósł w roku 1954 w stosunku do roku 1950 o 13 proc. W wielu okęgach kraju (Ukraina południowa i Powolże) warunki atmosferyczne były w br. niepomyślne dla rozwoju roślin uprawnych. Mimo to, dzięki realizacji opracowanego przez partię i rząd szerokiego programu podniesienia urodzajności i zagospodarowania odłogów i ziem nie uprawianych, łączne plony zbóż będą w 1954 roku nieco większe niż w 1953 r. Dwukrotnie większe niż w ubiegłym roku będą globalne zbiory na obszarach Syberii zachodniej. W tym w kraju Altajskim — prawie czterokrotnie, a w Republice Kazachskiej — w przybliżeniu o 35 proc.

Pracownicy gospodarki rolnej wykonali w bieżącym roku chlubny czyn. Zrealizowali oni ze znaczną nadwyżką państwowy plan zagospodarowania nowych ziem, zaproszani przez cały naród. Plan zagospodarowania odłogów i ziem nie uprawianych na obszarach Kazachstanu, Syberii, Uralu, Nadwołża i Kaukazu północnego, ustalony na lata 1954—1955, wykonany został w tym roku w 120 proc. Zarazno blisko 17 milionów hektarów ziem nowych, a plan zasiewów na tych ziemiach wykonany został w 157 proc. Uwzględniając zdobyte doświadczenia i realne możliwości, Partia Komunistyczna i rząd radziecki postanowiły znacznie rozszerzyć prace nad rozwojem ziem nowych i dotąd nie uprawianych. Postawiono zadanie wielkiej wagi: rozszerzyć już w 1956 roku obszary zasiewów na ziemiach podlegających zagospodarowaniu do 28—30 milionów hektarów. Taki przyrost obszarów zasiewów równa się w przybliżeniu całej przestrzeni zasiewów we Francji i Włoszech łącznie.

Sprawą wielkiej wagi państwowej jest dalszy rozwój hodowli. W minionym roku

nieco wzrosło pogłowienie wszystkich gatunków zwierząt użytkowych. Jak wiadomo, w dniu 1 stycznia 1953 roku było w kraju 24,3 miliona krów, a w dniu 1 października 1954 roku pogłowienie krów wynosiło 27,5 miliona sztuk, tj. zwiększyło się o przeszło 3 miliony i prawie że osiągnęło poziom przedwojenny. Wzrosło również w minionym roku pogłowienie bydła, trzody chlewnej i owiec stanowiących osobistą własność kołchoźników, robotników i urzędników. Jednakże żywotne interesy kraju nakazują wszystkim organizacjom partyjnym i radzieckim większą troskę o rozwój hodowli.

Nie wolno godzić się z tym, że w ubiegłym roku wskutek niezadawalających warunków zimowania zwierząt gospodarskich w kołchozach szeregu rejonów pogłowienie nie tylko się nie zwiększyło, lecz nawet nieco spadło. Na nadchodzący okres zimowy należy zgromadzić niezbędne zapasy paszy, utrzymać cały przychówek i podnieść produktywność hodowli, ażeby zwiększyć produkcję mięsa, masła, mleka, wełny i innych artykułów potrzebnych ludności.

Wielką siłą i żywotność rolnictwa socjalistycznego demonstrowała w dobitny sposób otwarta w bieżącym roku Wszechzwiązkowa Wystawa Rolnicza. Jako szkoła ogólnonarodowa wystawa ta propaguje zdobycze wiedzy rolniczej w ZSRR, przodujące doświadczenia kołchozów, ośrodków maszynowo-traktorowych i sowchozów, doświadczenia nowatorów produkcji. Mamy jeszcze niemało gospodarstw, które pozostają w tyle, które źle, nieracjonalnie wykorzystują ziemię, uzyskują niskie plony i których wydajność w zakresie hodowli jest niedostateczna.

Ogromne znaczenie wystawy polega na tym, że pokazuje ona postępowe metody pracy przodujących gospodarstw, przyczynia się do wprowadzenia ich we wszystkich pozostałych kołchozach, ośrodkach maszynowo-traktorowych i sowchozach.

Sukcesy w rozwoju przemysłu i rolnictwa przyczyniły się do dalszego podniesienia dobrobytu mas pracujących. Partia Komunistyczna i rząd radziecki uważają za swe główne zadanie w dziedzinie polityki wewnętrznej maksymalne zaspokojenie rosnących nieprzerwanie potrzeb materialnych i kulturalnych narodu radzieckiego.

W okresie czterech lat pięcioletniej liczba robotników i urzędników zatrudnionych w gospodarce narodowej ZSRR znacznie wzrosła i do końca 1954 roku wyniosła 47 milionów ludzi. Realna płaca robotników i urzędników wzrasta przy tym w przybliżeniu o 74 proc. w porównaniu z 1940 rokiem, a uwzględniając wzrost wydatków państwowych na zaspokojenie kulturalnych i socjalno-bytowych potrzeb ludności — wszystkie dochody robotników i urzędników w tym okresie zwiększą się prawie dwukrotnie. Rząd radziecki systematycznie prowadzi politykę podnoszenia stopy życiowej ludności, a zwłaszcza obniżania państwowych detalicznych cen towarów. Na przestrzeni lat 1947—1954 ceny detaliczne obniżane były siedmiokrotnie. W rezultacie ceny detaliczne w 1954 roku są niższe 2,3 raza od cen z 1947 roku.

Ceny na rynku kołchozowym w tym samym okresie spadły prawie do połowy czwartej. Spowodowało to znaczny wzrost zdolności nabywczej ludności.

W związku z tym konieczne było podjęcie kroków w celu

dalszego rozszerzenia obrotów towarów i zwiększenia produkcji artykułów powszechnego użytku. Zwiększenie produkcji artykułów powszechnego użytku dało znaczny wzrost ilości towarów przeznaczonych do sprzedaży wśród ludności. Ilość tych towarów na rynku w roku 1954 wzrosła w porównaniu z rokiem 1950 w sposób następujący: przetwory mięsne i cukier — prawie 1,9 raza, przetwory rybne i masło — prawie 1,6 raza, tłuszcze roślinne — prawie dwukrotnie, tkaniny bawełniane, wełniane, lniane i jedwabne — o 66 proc., meble — 2,9 raza.

Ogromne znaczenie dla wzrostu dobrobytu ludzi pracy ma poprawa ich warunków mieszkaniowych. Plan pięcioletni przewiduje wzrost nakładów inwestycyjnych w budownictwie mieszkaniowym w przybliżeniu o 100 proc. w porównaniu z poprzednią pięcioletnią. Już w ciągu czterech lat bieżącej pięcioletki nakłady te wzrosły o 80 proc. W ciągu czterech lat w miastach i osiedlach robotniczych w ramach państwowego budownictwa mieszkanego zbudowane zostaną domy mieszkalne o ogólnej powierzchni mieszkalnej 86 milionów metrów kwadratowych. Oprócz tego ludność miast i osiedli robotniczych zbuduje z własnych funduszy i dzięki pomocy kredytowej ze strony państwa nowe domy o powierzchni mieszkalnej przeszło 30 milionów metrów kwadratowych. Jednakże osiągnięte sukcesy nie mogą zaspokoić naszych wzrastających potrzeb. Partia Komunistyczna i rząd radziecki będą walczyły wytrwale o dalszą poprawę warunków mieszkaniowych mas pracujących.

O wzroście stopy życiowej mas pracujących świadczy także nieustanne zwiększanie funduszy przeznaczonych na ubezpieczenia społeczne robotników i urzędników oraz funduszy przeznaczonych na świadczenia dla różnych warstw ludności. W związku z ogólnym umocnieniem się gospodarki społecznej kołchozów, podniesieniem cen skupu artykułów rolnych oraz obniżeniem podatków i umorzeniem zadłużenia z lat ubiegłych — w roku bieżącym wzrosła realna wartość dochodów chłopów.

Niemalże są sukcesy w dziedzinie podniesienia poziomu kulturalnego mas pracujących ZSRR. Liczba uczących się w szkołach ogólnokształcących i technicznych oraz wyższych uczelniach rośnie z roku na rok. Na pierwszy rok studiów na wyższych uczelniach przyjęto w bieżącym roku przeszło 450 tys. osób, co stanowi liczbę najwyższą od chwili założenia wyższych uczelni w naszym kraju.

Partia i rząd troszczą się nieustannie o rozwój nauki radzieckiej, o rozkwit socjalistycznej kultury, literatury, sztuki, o pomnażanie bogactw duchowych naszego narodu.

Lenin uczył, że komunizm powstaje jako wynik świadomej, przeobrażającej działalności mas ludowych. Dzięki świadomości socjalistycznej społeczeństwo radzieckie przyspiesza swój marsz naprzód. Dlatego też Partia Komunistyczna przywiązuje ogromną wagę do aktywnej walki z resztkami ideologii burżuazyjnej, wszystkimi przeżytkami kapitalizmu w świadomości ludzi radzieckich.

Ogromną rolę w komunistycznym wychowaniu mas pracujących odgrywa nasza literatura radziecka, której powołaniem jest nieść idee komunizmu w masy, pokazywać to, co jest przodujące, postępowe, a chłostać wszystko, co zafanane, wyrażać interesy narodu, jego bohaterstwo, ofiarność i twórcze wysiłki. Zbliżający się II Wszechzwiązkowy Zjazd Partii Komunistycznej przyniesie nam doniosły wyderzeniem w życiu naszego społeczeństwa, powinien wytyczyć literaturze radzieckiej nowe zadania, by mogła ona rozwijać się owocnie.

Pomyślne wykonanie postawionych przez partię i rząd zadań w dziedzinie dalszego rozwoju przemysłu, rolnictwa oraz podniesienia dobrobytu narodu — zależy od naszej pracy, od właściwej organizacji, od umiejętności wykorzystania wszystkich naszych możliwości i rezerw wewnętrznych. Należy pamiętać, że żadna uchwała, choć by nawet najlepiej opracowana, nie może doprowadzić do realizacji postawionego zadania, jeżeli nie będzie aktywnej, wytrwałej walki o jej urzeczywistnienie.

Z uczuciem wielkiego zadowolenia powitał naród radziecki posunięcia partii i rządu w kierunku dalszego rozwoju gospodarki naszego kraju, odpowiedzialność na nie nowymi osiągnięciami produkcyjnymi. Przewodząc inicjatywę mas i organizując ich energię twórczą, organizacje partyjne, radzieckie i związkowe powinny na coraz szerszą skalę rozwijać w przemyśle i rolnictwie współzawodnicтво o wykonanie planów produkcyjnych, o zwiększenie wydajności pracy i obniżanie kosztów własnych, o wysoką jakość produkcji, o winny wytrwale wcielać w życie reżim oszczędności.

Powszechnie znana jest lenińska teza, że wydajność pracy w ostatecznym rachunku jest rzeczą najważniejszą dla zwycięstwa nowego ustroju społecznego. Lenin z naciskiem podkreślał doniosłą rolę zwiększenia wydajności pracy dla przejścia naszego kraju do komunizmu.

W roku 1954 wydajność pracy w przemyśle wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym w przybliżeniu o 7 proc. a w porównaniu z 1950 r. — o 3,3 proc. Trzeba jednak przyznać, że takie tempo wzrostu wydajności pracy jest niewystarczające. W niektórych gałęziach przemysłu, w budownictwie i rolnictwie w sposób niewystarczający wykorzystuje się bogatą technikę, nie dość szeroko stosuje się najnowsze osiągnięcia nauki i techniki, kiepsko usuwa się usterki w organizacji pracy i produkcji, za powoli wykorzystuje się przodujące doświadczenia.

Jednym z poważnych braków w pracy przemysłu jest nierównomierni produkcja w przedsiębiorstwach. Wiele fabryk pracuje nierytmicznie i produkcja ich w ciągu miesiąca jest bardzo nierównomierna. Praca przedsiębiorstw w pierwszej połowie miesiąca odbywa się na znacznie niższym poziomie niż w drugiej połowie, co ujemnie wpływa na wzrost wydajności pracy w przemyśle. Partia i rząd uważają, że niezwykle ważnym zadaniem w dziedzinie przemysłu jest zapewnienie bardziej równomiernej pracy przedsiębiorstw przemysłowych, wykonanie programu produkcyjnego przez każdą fabrykę, kopalnię, dyrekcję kolei.

Mamy jeszcze wiele nieproduktywnych wydatków, zbyt wiele kosztuje nas utrzymanie aparatu administracyjnego, zdarza się jeszcze niemało wypadków świadczących o niegospodarskim ustosunkowaniu się do mienia ogólnonarodowego, o nieumiejętności właściwego wykorzystania rezerw tkwiących w produkcji socjalistycznej.

Trzeba zdecydowanie zwalczać niedociągnięcia w pracy, śmiało ujawniać je i dążyć do ich usunięcia, umiejętnie pokonywać wszelkie trudności. Nasza siła na tym właśnie polega, że nie boimy się ujawniania i krytykowania swoich niedociągnięć. Uczciwe przyznanie się do swych niedociągnięć i usunięcie ich w porę przyczyni się jeszcze bardziej do umocnienia naszego ustroju radzieckiego.

Zadania dalszego rozwoju przemysłu i rolnictwa socjalistycznego wymagają wzmocnienia dyscypliny pracy, jak najszybszej kontroli nad miarą pracy

W 37 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Referat towarysza M. Z. Saburowa na uroczystym posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego

(Dokończenie z 3 str.)

miana spóźniona, nieugiętego przestrzegania zasady podziału według pracy oraz zwiększenia materialnego zainteresowania pracowników w podnoszeniu wydajności pracy i rozwijaniu gospodarki społecznej. Rzeczą szczególnie doniosłą dla społeczeństwa socjalistycznego jest zarazem właściwy podział zasobów siły roboczej w ten sposób, by skoncentrować je głównie w sferze produkcji, tj. w zakładach przemysłowych, kochozach, ośrodkach maszynowo-traktorowych i sochozach. W chwili obecnej, gdy naród radziecki wykonuje zadania związane z nieustannym podnoszeniem poziomu masowego spóźniona, ogromne znaczenie ma sprawa zwiększenia udziału pracy w sferze produkcji materialnej i zmniejszenia zatrudnienia w sferze nieprodukcyjnej. W tym właśnie celu dążymy do zredukowania aparatu państwowego i uproszczenia jego struktury.

Partia i rząd kierując się leninowskimi zasadami rządzenia państwem dążą do tego, aby nasz aparat państwowy był najmniej kosztowny i jak najbardziej dostępny dla ludności.

Zawózciciel państwa radzieckiego Włodzimierz Lenin podkreślał niejednokrotnie, że fundament siły i potęgi ustroju radzieckiego jest sojusznicy klasy robotniczej z chłopstwem pracującym. Lenin wskazywał, że nierozdzielny sojusznicy klasy robotniczej i chłopstwa jest najwyższą zasadą dyktatury proletariatu, nie wyczerpanym źródłem wszystkich naszych sił w pomysłnym rozwiązywaniu zadań budownictwa komunistycznego. Podjęte przez rząd i partię kroki w celu dalszego rozwoju przyśpieszenia rolnictwa oraz podniesienia dobrobytu narodu przyczynią się do jeszcze dalszego zacieśnienia sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem, do umocnienia potęgi gospodarczej i politycznej państwa radzieckiego.

Największą zdobyczą Socjalistycznej Rewolucji Październikowej jest utworzenie i umocnienie wielonarodowego państwa radzieckiego. Rewolucja Październikowa wyzwoliła liczną narodzi Rosji spod ucisku narodowego oraz stworzyła warunki dla gospodarczego, politycznego i kulturalnego rozwoju wszystkich narodów zamieszkujących naszą wielką ojczyznę. Konsekwentna realizacja przez partię i państwo radzieckie leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej doprowadziła do gospodarczego i kulturalnego rozwoju wszystkich narodów naszego kraju, do ich zespolenia się w jednej bratniej rodzinie, co w sposób szczególny wymowny zmanifestowały narodzi ZSRR obchodząc w bieżącym roku wielką historyczną rocznicę — 300 rocznicę połączenia Ukrainy z Rosją.

Nasza sytuacja wewnętrzna jest ważniejsza niż kiedykolwiek. Cały naród radziecki ożywiony jest niezłomną wolą pracy w imię dalszego rozwoju swej socjalistycznej ojczyzny. Zespolenie narodu wokół partii i rządu, jego niewzruszona jedność moralno-polityczna są rekojmią pomysłnego marszu Związku Radzieckiego naprzód drogą budownictwa społeczeństwa komunistycznego.

Ogromny rozmach budownictwa gospodarczego i kulturalnego w naszym kraju, konsekwentne posunięcia Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego, zmierzające do nieustannego podnoszenia dobrobytu ludzi radzieckich — wszystko to świadczy wymownie o pokoju politycznym Związku Radzieckiego.

Z chwilą zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zrodziło się po-

raz pierwszy w dziejach ludzkości państwo, którego polityka wewnętrzna i zagraniczna oddała na została całkowicie w służbę interesów mas ludowych, w służbę sprawy pokoju i bezpieczeństwa narodów. Podstawowe zasady tej polityki, sformułowane przez wielkiego Lenina, oparte na uznaniu możliwości pokojowego współistnienia systemu socjalistycznego i systemu kapitalistycznego przy obopólnym pragnieniu współpracy oraz gotowości wykonywania przyjętych zobowiązań, przestrzeganiu zasady równoprawności i nieingerowania w sprawy wewnętrzne innych państw.

Praktyka stosunków między narodowych w ubiegłych 37 latach dowiodła w sposób przekonujący, że między państwami o różnych ustrojach społecznych możliwa jest w zupełności współpraca gospodarcza, polityczna i kulturalna w ich wzajemnym interesie. Istnieje całkowita możliwość takiej współpracy również na przyszłość w imię utrwalenia powszechnego pokoju. Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to nie można wątpić, że będzie on nadal rozwijał swą współpracę z innymi krajami na podstawie uznania wspomnianych zasad w stosunkach między państwami.

Walka o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe była i pozostaje podstawą polityki zagranicznej rządu radzieckiego. Jesteśmy głęboko przekonani, że polityka ta odpowiada nie tylko interesom narodów Związku Radzieckiego i krajów obywateli demokratycznego, lecz również interesom narodów wszystkich innych państw dużych i małych.

Byłoby jednakże rzeczą nie słuszną oceniać dążenie Związku Radzieckiego do pokoju jako objaw słabości. Państwo radzieckie niejednokrotnie i w sposób bardzo przekonujący dowiodło, iż umie bronić swych interesów i bezpieczeństwa. Ludzie radzieccy potrafili w razie konieczności obronić się i zbrojnie wystąpić przeciwko każdemu agresorowi. Nie ma potrzeby przytaczać znanych powszechnie faktów, które niewątpliwie dobrze pamiętają nie tylko nasi przyjaciele, lecz również nasi nieprzyjaciele. W związku z tym wydają się co najmniej dziwne próby pewnych polityków w Stanach Zjednoczonych, mające na celu prowadzenie rozmów ze Związkiem Radzieckim z tak zwanej „pozycji siły”. Język taki w stosunkach ze Związkiem Radzieckim nigdy nie przynosił sukcesu. Jest on tym bardziej niewłaściwy obecnie, gdy Związek Radziecki, jak to nawet przyznają jego wrogowie, jeszcze bardziej uwleokrotnił swe siły i gdy wraz ze Związkiem Radzieckim występuje w walce o pokój największe państwo azjatyckie — Chińska Republika Ludowa oraz wszystkie kraje demokracji ludowej, które zdecydowanie wkroczyły na drogę budownictwa socjalizmu i które kroczą ramie w ramie ze Związkiem Radzieckim w awangardzie sił pokoju i postępu.

Już dziesięć lat tą drogą kroczą z powodzeniem narodzi krajów Europy środkowej i wschodniej. Nie do poznania zmieniło się oblicze tych krajów w ciągu minionego dziesięciolecia. Zwycięstwo nowego ustroju otworzyło przed europejskimi krajami demokracji ludowej ogromne i nieznane dawniej możliwości rozwoju ekonomicznego i kulturalnego. Masę pracujące Polski, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Rumunii, Albanii po wkroczeniu na drogę budownictwa socjalizmu, osiągnęły wielkie sukcesy we wszystkich dziedzinach swej twórczej działalności.

Zmieniła się też radykalnie postawa tych krajów w polityce zagranicznej, wzrosła ich rola na arenie międzynarodowej. W ciągu wielu dziesięcioleci państwa Europy środkowej i wschodniej stanowiły

obiekt intryg i prowokacji mocarstw imperialistycznych i były przez nie częstokroć wykorzystywane jako narzędzie polityki agresji. Położono temu kres raz na zawsze. Europejskie kraje demokracji ludowej, które zdobyły obecnie prawdziwą niezawisłość, prowadzą aktywną walkę o pokój między narodami.

W październiku bieżącego roku przodującą siłę Niemiec uroczystie obchodzili pierwsze pięćdziesiąt lat utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej — państwa prawdziwie demokratycznego i miłującego pokój. Ta pamiętna rocznica obchodzona była nie tylko w Niemczech, lecz i daleko poza ich granicami. Jest to zrozumiałe, albowiem utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jej sukcesy gospodarcze i polityczne — to niezmiernie doniosły czynnik walki narodu niemieckiego o zbudowanie swego zjednoczonego, niezawisłego, demokratycznego i pokojowego państwa, jeden z najważniejszych czynników walki o pokój i bezpieczeństwo w Europie i na całym świecie.

Niedawno obchodzili swe pięćdziesiąt lat Chińska Republika Ludowa. Utworzenie wolnej i niezawisłej Chińskiej Republiki Ludowej było wydarzeniem ogromnej wagi nie tylko w dziejach Chin, lecz i w dziejach całej ludzkości. Jest to fakt historyczny o niezmiernie doniosłym znaczeniu. Naród radziecki wita ze szczera radością historyczne sukcesy bratniego 600 milionowego narodu chińskiego, jego osiągnięcia w dziedzinie utworzenia i umocnienia ustroju ludowo-demokratycznego w swoim kraju. Wielkie zdobycze Chin Ludowej utrwalone zostały w przelocie niedawno przez Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych Konstytucji Chińskiej Republiki Ludowej, która proklamowała zasady budowy socjalizmu w Chinach.

Położony został raz na zawsze kres dawnej sytuacji na rodu chińskiego, gdy obcy imperialiści w zbrodnię sprzedawali republikanizm chińskimi pomiatłi wielkim narodem, pozabawiało go wszelkiej samodzielnej roli w rozwiązywaniu problemów międzynarodowych.

Więzy nierozdzielnej przyjaźni i braterskiej współpracy łączą wszystkie kraje demokracji ludowej i Związek Radziecki. Budownictwo socjalistyczne w ZSRR jest źródłem niezmiernie bogatego doświadczenia dla wszystkich narodów, które dziś wkroczyły już na drogę otwarcia przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową.

Połączony obóz demokracji i socjalizmu, jednoczący pod swymi sztandarami 900 milionów ludzi, jego konsekwentna i nieustępliwa walka o pokój cieszą się gorącą sympatią i aktywnym poparciem coraz szerszych kręgów społecznych krajów kapitalistycznych.

Konsekwentna i zmerząjąca do siebie wytkniętego celu walka sił pokoju, którym przewodzi Związek Radziecki, doprowadziła ostatnio do pewnych pozytywnych wyników. Ugazdzone zostało niebezpieczne ognisko wojny w Korei. W wyniku pomysłnego zakończenia Konferencji Genewskiej przerwanie zostało działania wojenne w Indochinach, co umożliwiło ostateczne uregulowanie problemu indochińskiego z należytym uwzględnieniem słusnych interesów narodów indochińskich. Sukcesy Konferencji Genewskiej wykazały dobitnie, że ruch wyzwoleniczy ludów Wschodu jest niepokonany, sukces ten dowiódł, że siły obozu pokoju wzrastają, że skuteczne są metody rokowań dyplomatycznych w sferach kwestjach międzynarodowych.

Ostatnio rozszerzyły się znacznie i rozszerzają się nadal stosunki gospodarcze i kulturalne Związku Radzieckiego z innymi krajami, co przyczyni-

nia się niewątpliwie do normalizacji całokształtu sytuacji międzynarodowej.

Ostatnio poprawiły się stosunki naszego kraju z Jugosławią. Usunięte zostały pewne przeszkody, które hamowały normalizację stosunków między ZSRR i Jugosławią, podjęte zostały kroki w kierunku wznowienia handlu oraz zorganizowania kontaktów w dziedzinie kultury i w innych sprawach. Rząd jugosłowiański wyraził gotowość współpracy w dziele poprawy stosunków ze Związkiem Radzieckim. Jeśli chodzi o rząd radziecki, to uważa on za pozytywne, w interesie narodów obu krajów, wykorzystanie wszelkich możliwości w celu nawiązania normalnych i przyjaznych stosunków. Przejawy waśni i nieprzyjaźni, jakie można było zaobserwować w ostatnich latach między naszymi państwami, były na ręce tylko wrogom ZSRR i Jugosławii, wrogom pokoju, i przeciwnie, współpraca i szczerą przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i Jugosławii odpowiadają całkowicie nie tylko interesom naszych krajów, lecz także leżą w interesie pokoju na całym świecie. Rząd radziecki ze swej strony będzie również nadal przyczynić się w szczerą stronę do całkowitej normalizacji stosunków radziecko-jugosłowiańskich, do utrwalenia przetrwałej przyjaźni naszych narodów z bratnimi narodami Jugosławii. I ma nadzieję, że spotka się tu z całkowitym zrozumieniem i wujemnym ze strony jugosłowiańskiej.

Znana teza rządu radzieckiego o możliwości i konieczności rozwiązywania spornych kwestii międzynarodowych w drodze porozumienia między stronami, które dążą do dalszego utrwalenia pokoju i zapewnienia swobodnego rozwoju narodów — znajduje coraz większe zrozumienie i poparcie najszerszych kręgów społeczeństwa różnych krajów.

Sukcesy w dziedzinie zlagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych powitane zostały przez narodzi całego świata z ogromnym zadwole niem oraz natchnęły je jeszcze większą wiarą w swe siły.

Naród radziecki jest przekonany, że możliwości dalszego zlagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych nie zostały jeszcze wyczerpane i że w tym kierunku poczyniono dopiero pierwsze kroki. Jednocześnie zdajemy sobie jasno sprawę, że na tej drodze stoją poważne przeszkody stwarzane przez agresywne kręgi niektórych państw. Kręgi te uciekają się do coraz to nowych manewrów, aby przeszkodzić dalszemu zmniejszeniu napięcia międzynarodowego, montują w dalszym ciągu ugrupowania militarne wymierzone przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Ugrupowania takie tworzone są w Europie, w Azji i w innych częściach świata, a ich montowaniem towarzyszy niezmiennie zakładanie coraz to nowych baz amerykańskich na obszarze innych krajów, odległych o wiele tysięcy kilometrów od granic Stanów Zjednoczonych.

Interesy utrwalenia pokoju wysuwają obecnie jako jeden z najważniejszych i najbardziej aktualnych problemów — redukcję zbrojeń i zakaz broni atomowej i wodorowej. Rozwiązanie tych zadań mogłoby zmniejszyć w sposób istotny wydatki wojenne i ciężary podatkowe, których całe brzemie spada na barki mas pracujących.

Uzyskanie i wykorzystanie energii atomowej — to wielka zdobycz geniuszu ludzkiego, otwierająca ogromne perspektywy dalszego rozwoju sił twórczych społeczeństwa. Nie jest jednak tajemnicą, że wpływy kręgi niektórych

krajów postawiły sobie za cel wykorzystanie energii atomowej do realizacji planów wojennych. Żywotne interesy narodów wymagają, aby wykorzystywanie energii atomowej w celach niszczycielskich i dla masowej zagłady ludzi było jak najsurowiej zakazane, aby ta potężna siła przyrody używana była wyłącznie do pracy twórczej, w interesie postępu ludzkości.

Jak wiadomo, nauka radziecka osiągnęła już wybitne wyniki w dziedzinie wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych: w ZSRR czynna jest już elektrownia o napędzie atomowym.

Związek Radziecki nie osłabia swych wysiłków w walce o zakaz broni atomowej. W bezpośrednim związku z tym stanowiskiem ZSRR pozostaje projekt zasadniczych postanowień konwencji międzynarodowej (układu) o zakazie broni atomowej i wodorowej oraz innych rodzajów broni masowej zagłady przy jednoczesnym wyeliminowaniu ich ze zbrojeń państw, jak również o istotnej redukcji zbrojeń i ustanowieniu kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tych decyzji — wniesiony przez delegację radziecką w Organizacji Narodów Zjednoczonych na sesję Zgromadzenia Ogólnego. Propozycja Związku Radzieckiego przewiduje konkretne, praktyczne posunięcia dla rozwiązania tych zagadnień.

Możemy stwierdzić z zadwole nieniem, że ta nowa propozycja Związku Radzieckiego powitana została przychylnie przez najszersze kręgi światowej opinii publicznej. Nie można jednak nie przyznać, że obecnie nie wystarczają same tylko deklaracje o doniosłości ostatniej propozycji rządu radzieckiego. Potrzebna jest bardziej zdecydowana i czynna walka przeciwko próbom stworzenia nowego impasu w rozwiązywaniu tych zagadnień, sztucznego stwarzania przeszkód na drodze do porozumienia oraz niedostrzeżania tego, co zbliża stanowiska krajów podczas rokowań w tych doniosłych sprawach.

Nie można także mówić na serio o rozbrojeniu i jednocześnie otwieraniu na oścież drzwi przed siłami odwetu w Niemczech zachodnich, odbudowując militarizm niemiecki.

W świetle faktów niedawnej przeszłości manewry zwolenników wkrzeszenia militarizmu w Niemczech zachodnich budzić mogą jedynie o burzenie szerokiego kręgu społeczeństwa. W związku z tym nie można pominać milczeniem uchwał w sprawie Niemiec, powziętych na separatystycznych konferencjach mocarstw zachodnich w Londynie i Paryżu.

Wbrew zobowiązaniom, że nie dopuści się do odrodzenia militarizmu niemieckiego, zobowiązaniom przyjętym wspólnie ze Związkiem Radzieckim — rządy USA, Anglii i Francji, ignorując wolę pokoju wyrażoną przez narodzi, uknuły separatystyczną zmwę z militarystami i odwetowcami zachodnio-niemieckimi w sprawie odbudowy Wehrmachtu (armii) w Niemczech zachodnich.

Na uzbrojenie Niemiec zachodnich przedstawia się już ich przemysł, w tym przemysł wojenny. Zagłębia Ruhry — tego samego zagłębia, które było arsenalem Niemiec hitlerowskich. Nie jest przypadkiem, że Niemcy zachodnie zakładały literaturę militarystyczną i faszystowską, propagującą otwarcie nową wojnę przeciwko państwu europejskim, które sąsiedzą z Niemcami. Coraz większy wpływ uzyskuje tam ci sami ludzie, którzy jeszcze wczoraj byli organizatorami agresji hitlerowskiej przeciwko Francji, Polsce, Czechosłowacji, Związkowi Radzieckiemu i innym państwom miłującym pokój.

W ten sposób uchwały londyńskie i paryskie prowadzą do przekształcenia Niemiec zachodnich w państwo militarystyczne.

Rządy zachodnio-europejskich krajów kapitalistycznych zapominają widocznie o tym, że uzbrojenie Niemiec zachodnich grozi ogromnym niebezpieczeństwem narodom Europy i całej ludzkości, gdyż militarystycznie usposobione kręgi rządzące Niemiec zachodnich będą wkrótce obok innych rodzajów zbrojeń także broni atomową, której spróbują niewątpliwie użyć dla swych odwetowych, agresywnych celów.

Niektórzy krótkowzroczni politycy zachodnio-europejscy propagują fałszywą tezę, że po ratyfikacji układów londyńskich i paryskich poprawią się rzekomo szanse osiągnięcia porozumienia czterech mocarstw w sprawie Niemiec. Jednakże tylko ludzie niawni mogą dać wiarę takim twierdzeniom.

Interesy pokoju w Europie, jak również interesy samego narodu niemieckiego wymagają niezwłocznego przywrócenia jednoci Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych oraz stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Interesy te wymagają również, by zamiast organizowania zamkniętych ugrupowań militarnych z udziałem zremilitaryzowanych Niemiec zachodnich stworzono w Europie system bezpieczeństwa zbiorowego. Taki system bezpieczeństwa, stworzony wspólnym wysiłkiem wszystkich państw europejskich, odpowiada żywotnym interesom narodów.

Ludzie radzieccy są niezlomnie przekonani, że próbc życia wytrzymać może tylko rozwiązanie tego czy innego problemu międzynarodowego, które w sposób trzeźwy uwzględniachodzące w świecie przemiany historyczne. Uważamy, że właśnie ta zasada, możliwa do przyjęcia i korzystna dla wszystkich krajów bez względu na ich system społeczny, powinna leć u podstaw rozwiązań nie uregulowanych problemów międzynarodowych, m. in. w Europie i Azji.

Towaryszu! Im więcej czasu dzieli nas od Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, tym pełniej i wszechstronniej ujawnia się jej gigantyczny, przeobrażający wpływ na dzieje całej ludzkości.

Pełna chwała 37-letniej historii państwa radzieckiego dowiodła z nieodpartą siłą nie zmierzony wyższości socjalizmu nad kapitalizmem i stała się prawdziwym triumfem zwycięskiej nauki Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina.

Nasza droga jest słuszną i nie ma w świecie siły, która mogłaby powstrzymać nasz zdecydowany marsz naprzód. Droga urotowana przez Wielką Październik idą wraz z nami bratni narodzi chiński i wielomilionowe masy ludowe krajów demokracji ludowej w Europie i w Azji. Z naszą wspólną sprawą walki o pokój, demokrację i socjalizm gorąco solidaryzuje się cała postępująca ludzkość.

Naród radziecki ma prawo być dumny ze swej wielkiej misji dziejowej i ożywiony jest zdecydowaną wolą pokonania wszystkich przeszkód stojących na jego drodze, osiągnięcia coraz to nowych sukcesów w dziele budowy komunizmu.

Niech żyje zwycięski sztandar Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej!

Niech żyje wielki naród radziecki — bojowa awangarda całej postępującej ludzkości!

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — wiodąca pewnie nasz kraj naprzód do komunizmu!

Niech żyje pokój między narodami!

Gromadzki Komitet Frontu Narodowego

- ważne ogniwo agitacji wyborczej

RADY Narodowe — to nasza ludowa władza, która służy masom pracującym, wyraża ich najżywniejsze interesy i urzeczywistnia ich dążenia. Nie jest więc rzeczą obojętną jacy ludzie wchodzi do rad narodowych. Od nich przecież zależy w dużym stopniu coraz lepsze zaspokajanie naszych codziennych potrzeb. Wysuwając na kandydatów do rad ludzi pracowitych i sumiennych, oddanych sprawie rozkwitu ojczyzny, umacniany władzę ludu. Wybrana przez nas rada będzie w naszym imieniu i w ścisłej współpracy z nami realizować program Frontu Narodowego — program gospodarczego i kulturalnego rozwoju naszego województwa, powiatu, miasta czy gromady.

Zdobycie świadome poparcie mas dla terenowych programów wyborczych, pozyskanie ogromną większość głosów na rzecz kandydatów do rad, którzy będą wcielać w życie dalekosiężne plany zawarte w tych programach — oto podstawowe zadania komitetów Frontu Narodowego w trakcie obecnej kampanii wyborczej do rad narodowych.

Mamy w województwie miejskie i powiatowe komitety Frontu Narodowego, które nie przerywały działalności od chwili wyborów do Sejmu i wkraczały w obecną kampanię wyborczą z poważnym doświadczeniem. Należą do nich MKFN w Słupsku, PKFN w Białogardzie i Szczecinku. Ale niektóre komitety Frontu Narodowego przestały praktycznie istnieć w ciągu ostatnich dwóch lat i powołane na nowo do życia nie zawsze umiały znaleźć właściwe formy pracy agitacyjnej.

W większości powiatowych komitetów Frontu Narodowego odbywają się regularne posiedzenia prezydium, są sporządzane plany pracy, ale brak jest agitacji w terenie. Zasadniczą treść kampanii wyborczej tonie wprost w papierkach.

Podstawą dobrej pracy powiatowego komitetu Frontu Narodowego jest osobista odpowiedzialność członków jego prezydium za poszczególne odcinki agitacji wyborczej.

Uplynieło już szereg tygodni

STANISŁAW KACZMAREK
sekretarz WKFN w Koszalinie

od czasu powołania gromadzkich komitetów Frontu Narodowego. W skład ich weszli najlepsi ludzie, cieszący się zaufaniem mas chłopskich. Ale w wielu wypadkach, na skutek braku pomocy powiatowych komitetów Frontu Narodowego, nie wskazano im zadań i form pracy w kampanii wyborczej.

A przecież gromadzki komitet Frontu Narodowego stanowi najważniejsze ogniwo pracy agitacyjnej na wsi, bezpośrednio styka się z wyborcą.

Przewodniczący GKFN w Tychowie (pow. Białogard) ob. Kluz wciąż jeszcze czeka na obiecaną pomoc PKFN w opracowaniu planu pracy w kampanii wyborczej. I chociaż mieszkańcy Tychowa żywo interesują się wyborami do rad, ani razu nie przyszedł do nich agitator Frontu Narodowego, aby omówił program wyborczy i cel kampanii wyborczej.

Własną inicjatywę przejawia GKFN w Sławoborzu (pow. Świdwin). Wybrano tu już grupowych agitatorów i kierownika pracy masowo-politycznej, przewiduje się włączenie nauczycieli i pracowników kulturalno-oświatowych do organizowania wieczorów dyskusyjnych, uroczalonych imprezami.

W Komitecie Frontu Narodowego, który jest wyrazem zespolenia wszystkich ludzi pracy wokół haseł partii — kierowniczej siły narodu — obowiązkiem jest wzajemne zaufanie partijnym i bezpartyjnym, wspólne, równoprawne decydowanie o sposobach wyborczej agitacji.

Gminne rady narodowe i ich prezydium mają obowiązek współdziałania z gromadzkimi komitetami Frontu Narodowego w pracy masowo-politycznej, w załatwianiu skarg i żądań zgłaszanych przez wyborców. Do nich też należy udzielenie pomocy w urzędzeniu lokalu GKFN. Zupełnie nie pamięta o tym obowiązek Prezydium GRN w Tychowie. Mimo, że posiada odpowiednie fundusze, nie remontuje świe-

tyli, w której mógłby się mieścić lokal GKFN.

Uaktywnienie gromadzkich komitetów Frontu Narodowego zależy w dużej mierze od pomocy PKFN. Przede wszystkim jednak chodzi o samodzielną inicjatywę aktywistów Frontu Narodowego w samej gromadzie.

I tu również obowiązuje podział pracy. Ktoś z członków prezydium kieruje grupą agitatorów, inny odpowiada za agitację pogładową, jeszcze inny czuwa nad załatwianiem skarg i żądań, czy też organizuje spotkania wyborców z kandydatami na radnych z zaopiniowaniem w miarę możliwości występów artystycznych młodzieży miejscowej szkoły, koła ZMP, albo ekipy łączności miasta ze wsią. Oczywiście, odpowiedzialni za poszczególne odcinki pracy, dzielą sobie aktywność, która służy im radą i pomocą.

W działalności gromadzkiego komitetu Frontu Narodowego najważniejszy jest odpo-

wiedni dobór i kierowanie grupą agitatorów. Agitator bezpośrednio wyjaśnia wyborcy program Frontu Narodowego i ordynację wyborczą. Agitator omawia osiągnięcia 10-letniej ludowej władzy, tłumaczy przyczyny istniejących jeszcze trudności, pomaga zrozumieć politykę partii i rządu zmierzającą do przezwyciężenia tych trudności, rozbija propagandę wroga.

Agitator popularyzuje kandydatów na radnych, interesuje się troskami i bolączkami wyborców i pomaga je usuwać. Są to niewątpliwie trudne i odpowiedzialne zadania. Dlatego też należy powołać na agitatorów odpowiednich ludzi — członków partii skierowanych do pracy w GKFN przez organizację partyjną i bezpartyjną. Nie wolno też zapominać o robotnikach pracujących w mieście, a mieszkających na wsi.

Agitacja wyborcza dostosowana do zainteresowań i spraw gromady zmobilizuje masy chłopskie do poparcia platformy wyborczej i kandydatów Frontu Narodowego — głosowaniem i czynem produkcyjnym.

Przypieszymy wykopki buraków



Przy tegorocznych wykopkach buraków pastewnych w państwowych gospodarstwach rolnych zastosowano trzyczęściowy wyrywacz produkcji krajowej — KBC-4.

Na zdjęciu: wyrywanie buraków pastewnych na polach gospodarstwa PGR Wola Wydrzycka (woj. łódzkie) przy pomocy trzyczęściowego wyrywacza. (Fot. CAF)

Poznajemy zadania rad narodowych

Komisje rad narodowych

Aby rady narodowe mogły jak najlepiej wywiązywać się ze swych zadań, niezbędna jest stała i ścisła współpraca między nimi a najszerszymi masami ludności. Drogą i formą nawiązania i rozwijania tej współpracy jest właśnie. Szczególnie jednak doniosłą rolę odgrywa tu działalność komisji rad narodowych.

Komisje powoływane są przez rady narodowe, jako organa kontroli społecznej. Dla każdej działalności działalności rady, jak np. dla spraw rolnictwa, handlu, oświaty, kultury, gospodarki komunalnej itd. tworzy się odrębne, stałe komisje. Dla wykonania niektórych specjalnych zadań rada może powołać komisje niestałe np. komisję wodno-melioracyjną — na czas trwania akcji melioracyjnej.

W skład poszczególnych komisji wchodzi radni, którzy stanowią trzon komisji. Z zasady każdy z radnych jest członkiem jakiejś komisji. Poza tym do komisji powoływani są dotychczas ludzie spoza rady. Stanowią oni szeroki aktywny społeczny.

Czym różnią się zadania komisji od zadań samej rady i jej prezydium i jak je najogólniej określić? Rady narodowe są organami władzy państwowej w terenie i decydują na sesjach co należy zrobić dla podniesienia gospodarki, kultury i dobrobytu na ich obszarze działania. Prezydium rad narodowych są organem wykonawczym rad, realizującym przy pomocy swego aparatu postanowienia rad. Komisje rad zaś sprawują i organizują społeczną kontrolę nad przebiegiem wykonania zadań wytyczonych przez radę, pomagają radom w podejmowaniu jak najlepszym, odpowiedzialnym interesom ludności uchwał i sprawowaniu kontroli, są aktywnymi pomocnikami przy wcielaniu uchwał rady w życie.

Oto np. rada narodowa ma przystąpić do uchwalenia planu gospodarczego i budżetu terenowego. Przed sesją budżetową wszystkie komisje rady z komisją finansową, budżetową i planową jako koordynatorem badają potrzeby ludności, kontrolują jak zaspokojone one były dotychczas, uchwyciły miejscowe rezerwy, mobilizują ludność do wykonywania zwiększonych zadań, opiniują projekty planów gospodarczych, inwestycyjnych, finansowych poszczególnych wydziałów (zarządów).

Komisje dzięki swym bezpośrednim kontaktom z ludnością, z organami społecznymi, jak np. komitety blokowe, rodzicielskie itp. mogą lepiej poznać potrzeby mieszkańców i ich bolączki lepiej wykrystalizować rezerwy gospodarcze, które można wykorzystać z pożytkiem dla całego terenu. Komisja finansowa, budżetowa i planowa wnioski komisji zbiera i przekazuje komisji planowania gospodarczego (wojewódzkiej, miejskiej czy powiatowej) oraz wydziałowi finansowemu, które opracowują projekt planu i budżetu. Komisje przeprowadza współpracę z komisją w celu jego uzupełnienia i poprawienia w myśl słusznych postulatów ludności. Prezydium rady narodowej przed przyjęciem projektu i przedłożeniem go pod obrady rady narodowej musi się zapoznać z opiniami komisji finansowej, budżetowej i planowej, a także z opinią raportową i stanowiskiem rady narodowej. Gdy plan jest zatwierdzony i uchwalony przez radę, radni i członkowie poszczególnych komisji zapoznają z nim najszersze rzesze ludności i mobilizują do jego pełnego wykonania.

Pomoc komisji w podniesieniu gospodarki terenu na wyższy poziom, w lepszym zaspokojeniu potrzeb ludności wyrażać się będzie przede wszystkim w tworzeniu kontroli pracy prezydium rady, jej aparatu, przedsiębiorstw podległych radzie. Wnioski, mające na celu usprawnienie tej pracy, komisje wnoszą do prezydium rady i czuwają nad ich rozpatrzeniem, a po wydaniu przez prezydium zarządzeń — kontrolują wykonanie.

Ważniejsze wnioski oraz wypadki uporczywego nierealizowania przez prezydium lub poszczególne wydziały słusznych wniosków komisji omawiane są na sesji rady narodowej.

Komisje rad narodowych są tym najszerszym pomostem, łączącym na codzień terenowy organ władzy — radę narodową — z masami ludności. M. in. przez więź z komisjami wszyscy mieszkańcy mają możliwość kontrolowania rady, wpływania na jej pracę, szeroko współdziałania w walce o rozkwit gospodarki i kultury terenu, o coraz lepsze zaspokajanie potrzeb mieszkańców. Komisje rad narodowych są niezwykle ważnym narzędziem w organizowaniu aktywności społecznej, są do skonałą szkołą rządzenia.

POWYZSZY tytuł nie będzie odpowiadał początkowej części tego artykułu, którego tematem jest spółdzielnia produkcyjna w Łosnicy (gmina Sadowo, pow. Białogard). Nie można bowiem powiedzieć, by o Łosnicy nikt nic nie wiedział.

Tow. Półtorak, dyrektor POM w Tychowie, wie na przykład, iż jest to spółdzielnia, w której, w odróżnieniu od innych w rejonie, plony zamiast wzrastać — spadają.

Tow. Borowski, kierownik PZR w Białogardzie, ma do Łosnicy zasadniczą pretensję: spółdzielnia od kilku lat nie wykonuje w pełni planowych dostaw zboża, żywności, mleka dla państwa i nie płaci podatków.

Podobnie wiele pretensji do Łosnicy ma tow. Przygodzki, przewodniczący Prezydium GRN w Sadowie, twierdząc, że „z tą spółdzielnią to ciągle kłopoty”.

Ponieważ piszący niniejszy artykuł te same opinie o Łosnicy ze strony wyżej wymienionych towarzyszy słyszał dobre pół roku temu, a jej nazwę jako spółdzielni słabej, spotkać można w wielu protokołach z odpraw, narad i posiedzeń w POM-ie, powiecie i gminie, zapytywał sam siebie: „Jak to się dzieje, że o Łosnicy wszyscy wiedzą od dawna, że jest tam źle i nic nie zrobiono, aby było dobrze”. Ale do tej sprawy jeszcze wrócimy.

ZAMIAST CO 3-4 LATA RAZ NA... 10

MYLIŁBY się ten, kto by sądził, że w Łosnicy nie sprzątnięto w całości zbóż, że nie zebrane siano gnije na łakach, nie zasiano pól, lub żywy inwentarz stoi głodny i zaniedbany. Nie, plony zbóż zebrane tam w całości, zwieziono siano z łak, zasiano już zboża ozime, traktory POM-u dokonują zimowych orok, oborowy spółdzielni Stanisław Adamiec utrzymuje zespóły inwentarza w należytym czystości. Toteż agronom rejonowy POM tow. Kamiński powiedział:

— Łosnica? Jakie pretensje możecie mieć do Łosnicy? Nie ma obaw. Siewy zakończyli, kończą wykopki...

Na pierwszy rzut oka niby wszystko w porządku. Rozmawiałśmy z członkiem spółdzielni Stefanem Zarłakiem. Ten z gospodarstwa w Łosnicy nie był jednak zadowolony. „W innych spółdzielniach — mówi — co roku mają wyższe plony, wyższą dniówkę. A u nas? Z każdym rokiem gorzej”.

Dlaczego gorzej? Przeglądaliśmy bilanse spółdzielni z uprzednich lat. Wynika z nich, że przeciętna wydatność zbóż wynosiła tu w r. 1952 — 11 q z ha, w r. 1953 — 9,5 q, zaś w roku bież. 7-8 q. W okresie trzech lat, gdy pobliskie spółdzielnie, jak np. Sadowo, podniosły plony o 4 q z ha, ich wydatność w Łosnicy spadła o 3-4 q.

Wystarczy minimum wiadomości agrotechnicznych, by dociec przyczyny tego zjawiska. Gleby w Łosnicy są piaszczyste — V i VI klasy. Wymagają one płododzielności, roślin strukturalno-twórczych, a przede wszystkim — i to jest tu zasadniczym warunkiem wzrostu wydajności pól — pełnego nawożenia obornikiem raz na 3-4 lata. Nawozy sztuczne mają jedynie znaczenie pomocnicze. Nietrudno wysnuć i dalszy wniosek, że taka spółdzielnia jak

Nikt nic nie wie...

Łosnica powinna mieć dużą hodowlę. A jak tu jest z hodowlą?

Spółdzielnia, uprawiając 200 ha piaszczystej ziemi, hoduje ok. 20 sztuk bydła, kilkanaście świń i ok. 30 owiec. Przy tym stanie hodowli każdy hektar może więc otrzymać pełne nawożenie obornikiem nie raz na 3-4 lata, lecz raz na 10. Nie ma w Łosnicy również płododzielności, w minimalnej ilości sieje się łubiny, seradeli itd., gleba jest wyczerpana — plony spadają. Trzeba dodać, że przy tym stanie hodowli (11 krów dojnych) nie ma mowy o pełnym wykonywaniu planowych dostaw żywności i mleka.

Ale zespóła hodowla, to nie cała hodowla w Łosnicy. Przecież każdy członek spółdzielni hoduje tu przeważnie po dwie krowy z przychowkiem, kilka świń i owiec. Gdzie więc idzie obornik z działek przyzagrodowych?

CZY SĄ „ROZDĘTE” DZIAŁKI?

ANI jeden kwintal obornika z hodowli przyzagrodowej nie trafił na zespółą ziemię. Nie idzie on również w całości na statutowe, przyzagrodowe działki. Te wynoszą bowiem po 60-90 arów i żaden rozsądny rolnik takiego arealu obornikiem od kilku sztuk inwentarza co roku nie będzie nawoził, bo odniósłby wręcz odwrotny skutek — przenawożenie. Gdzie więc pozdzwia się obornik z przyzagrodowych działek?

Na „rozdęte” działki, a o ich istnieniu w Łosnicy świadczy fakt, że w jesieni br. kilku spółdzielców swe statutowe działki ziemi obsiał całkowicie zbożem, że po żniwach wielu miało zboże indywidualnie, choć ich działki statutowe w całości zasiane były ziemniakami, że wszystkie prace polowe w spółdzielni wykonywane są z opóźnieniem, bo spółdzielcy zbyt długo zatrudnieni są właśnie na „rozdętych” działkach...

Wynikałoby więc z tego, że pierwszym krokiem, zmierzającym do uzdrowienia zespółej gospodarki w Łosnicy jest likwidacja „rozdętych” działek. Jest to zadaniem Prezydium GRN w Sadowie i jak się okazuje... zadaniem ponad jego siły. Gdy bowiem do Łosnicy przyjechała komisja z GRN na czele z przewodniczącym Prezydium tow. Przygodzkim, obok 200 ha ziemi spółdzielczą w Łosnicy, napotkała niemal jeszcze raz tyle odlogów i ziemi bezpańskiej, a ponadto nie mogła zorientować się, którą ziemię kto uprawia. Komisja machnęła więc na to wszystko ręką i wróciła do gminy z głębokim przekonaniem, że w Łosnicy są „rozdęte” działki, które należałoby zlikwidować, i są również odlogi, które też trzeba likwidować. Kto te „rozdęte” działki uprawia, ile jest w Łosnicy odlogów i co trzeba zrobić, by je uprawić, tego w Prezydium GRN w Sadowie i tychowskim POM nikt nie wie.

Tow. Przygodzki twierdzi jednak, że dążyć się ten „galimatias” z ziemią w Łosnicy rozwiązać, gdyby gmina miała plan gromady

i rejestry ziemi. Są one w PZR w Białogardzie, lecz gdy ich tow. Przygodzki zajął, okazało się, że nikt nie wie, gdzie są...

o METODZIE „ZAGLĄDANIA”

SZUKANIE źródeł słabości spółdzielni w Łosnicy tylko w „rozdętych” działkach byłoby zwięźaniem zagadnienia. Jest w tej spółdzielni grupa ludzi, która dąży do osłabienia zespółej gospodarki. Z całą pewnością zaliczyć można do niej przewodniczącego Józefa Pijewskiego, który spowodował m. in. zaoranie 2 ha dopiero co zasianej koniczyny, który, jak mówią uczeni spółdzielcy: „o nic nie dba, chciałby, żeby wszystko było bezpańskie” i inni, którzy radą nie rozwijać zespółej hodowli i zwlekać z omlotami, by nie wykonać obowiązkowych dostaw zboża dla państwa.

A co na to wszystko POM w Tychowie? Nie bez celu przytoczyliśmy wypowiedź agronoma rejonowego, który o Łosnicę „nie miał obaw”. Towarzyszy z POM-u zadawała fakt, że Łosnica jako tako wykonuje bieżące prace polowe, że kopie ziemniaki, że zasiała. Ale w co zasiała? W wyczerpaną glebę.

Towarzysze z POM wiele włożyli wysiłku, by Łosnica w całości zebrała zboże, ale niewiele uczynili, by wykonała plan obowiązkowych dostaw. POM w Tychowie i PZR w Białogardzie nie uczynili również, by w Łosnicy wzrosła hodowla, choć kredyty na jej rozwój zostały w powiecie nie wykorzystane.

Gdy się rozmawia z towarzyszami z tychowskiego POM, odnosi się wrażenie, że Łosnicę znają tylko powierzchownie. Agronom rejonowy tow. Kamiński, instruktor Wydziału Politycznego POM tow. Zagórzan, kierownik Wydziału Politycznego POM tow. Januszczak, nie potrafili wskazać np., kto w Łosnicy zaniedbuje się w pracy, prowadzi rozbiłkową robotę. Tow. Kamiński zaś nie wie np., ile spółdzielnia ma... krów.

Okazuje się to jednak zrozumiałym, gdy zbadamy metody pracy tych towarzyszy. Otóż w Łosnicy i nie tylko w Łosnicy pracują oni tzw. metodą „zaglądania”. Polega ona nie na stałej pomocy spółdzielniom, lecz wpadaniu do nich na kilka godzin raz na tydzień, lub 10 dni, nie na osobistym kontakcie z każdym członkiem spółdzielni, lecz kontakcie z nimi na ogólnych zebraniach. Rzecz jasna, że metoda „zaglądania” nie przynosi wyników i właśnie dzięki tej metodzie towarzysze z POM Tychowo nie bardzo wiedzą, co się w Łosnicy dzieje.

Osobna uwaga należy się również KP w Białogardzie i KG w Sadowie. Towarzyszy z KP i sekretarza KG z Sadowa nikt w Łosnicy dawno nie widział. Prawdopodobnie dlatego, że w spółdzielni tej nie ma podstawowej organizacji partyjnej i nie się nie robi, by ją utworzyć.

Oto takie są pokrótce przyczyny, dlaczego o Łosnicy wszyscy wiedzą, że jest tam źle i nic nie robi, aby było dobrze. Okazuje się bowiem, że uzdrowienie tej spółdzielni kosztować będzie wiele trudu, a tego trudu, niestety, nikt sobie dotychczas zadać nie chce.

JERZY LESIAK

Przed wyborami do rad narodowych

„W MIEJSKIM KOMITECIE FRONTU NARODOWEGO W KOSZALINIE

— 606... tak, Miejski Komitet Frontu Narodowego. Potrzebny Wam prelegent? Na którą godzinę? Dobrze, przysłemy.

Sekretarka MKFN Wazagow wpisuje do grubego, gęsto zapisanego notesu: Obwodowy Komitet Frontu Narodowego Nr 12 — godzina 17 — posłać prelegenta. Znów skrzypią drzwi: — Wy z Obwodu Nr 1 prawda? Są dla Was broszury: „Na twojej ulicy“ i „Wybieramy do rad narodowych“...

Różowe i niebieskie teczki zawierają plany pracy komitetów Frontu Narodowego, których jest w Koszalinie 16. Plan są bogate: spotkania z wyborcami, dla zapoznania ich z programem Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, uroczalności, filmy lub występy artystycznymi. Teczki zawierają

także króciutkie ale bogate w treść sprawozdania ze spotkań z obywatelami. Wynika z nich niezbicie, że interesują się sprawami wyborów, stawiają żądania, których realizacja poprawi ich byt, deklarując swoją pomoc w pracy nowych rad.

Świadczy o tym choćby spotkanie w Obwodzie Nr 7. Prelegent omawiał program wyborczy Komitetu Wojewódzkiego Frontu Narodowego w Koszalinie. Punkt po punkcie, słowo po słowie przekształcało się w realną treść — sprawy wsi i miast włączyły się ściśle: — podnieśli się wydajność łak i obszar zasiewów — zyska pracujący chłop i robotnik.

Każdy znalazł w programie punkty, które dotyczyły go bezpośrednio. Ten punkt programu np. — to wyraz troski o zdrowie obywateli, ten zaś znaczy usunięcie bolączek w postaci niedostatecznej ilości punktów usługowych i sklepów.

Obywatelka Nieporęt interesowała się tym, ilu radnych wysunąć ma ich obwód, ilu radnych liczyć będzie Miejska Rada Narodowa po wyborach, czy zwiększona zostanie liczba komisji. Na wszystkie te pytania prelegent dala wyczerpujące odpowiedzi.

Na Osiedlu im. Karola Marksa dyskusja była bardzo ożywiona. Najwięcej mówiły kobiety żalące się na niedostatek na ilość sklepów, na niezaopatrzenie istniejących. Mówiono o tym, że mieszkańcy chętnie pomogą np. w pompowaniu wody w domach, gdzie załane są piwnice, że oczekują od rady i jej radnych większej pomocy, zaś rada oczekiwać może pomocy od mieszkańców we wszystkich podejmowanych przedsięwzięciach. Obecny na spotkaniu kandydat na radnego Petryk notował pilnie wszystkie uwagi.

Znów terkocze telefon. — Tak 606. Właśnie przeglądam sprawozdania ze spotkań. Za chwilę przekażę zażalenia mieszkańców do referatu skarg i zażeń. Jutro rano ob. Petryk dam odpowiedź co zostało załatwione. — Obywatka Wazagow odkłada słuchawkę.

— Słucham was obywatelu — zwraca się do młodego czło-wieka, ten zaś bez słowa podaje kartę papieru z nagłówkiem: Do Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego — Zażalenie.

Z treści wynika jasno: trzech pracowników Spółdzielni Pracy „Dobry But“ nie otrzymało poborów za miesiąc październik, a na interwencję

w Wojewódzkim Zarządzie Spółdzielni Pracy otrzymał odpowiedź: tu nie piekarnia... nie pał się.

I znów trzeba chwycić za telefon: czy Wojewódzki Zarząd Spółdzielni Pracy? Proszę kierownika zatrudniającego i płacy...

Otwierają się drzwi. To ob. Jan Topolewski prosi o informację, gdzie może otrzymać zaświadczenie o prawie do głosowania, gdyż wyjeżdża z Koszalina i chce głosować tam, gdzie będzie przebywał w dniu 5 grudnia.

Ob. Wazagow informuje następnego obywatela, który chce się dowiedzieć, czy żona przebywająca w szpitalu będzie mogła głosować.

— Naturalnie. W Koszalinie są trzy okręgi wyborcze zamknięte w szpitalach gdzie chorzy będą mogli oddawać swe głosy.

Pracowity jest dzień poprzedni przed wyborami w Komitecie Miejskim Frontu Narodowego w Koszalinie.

...W OBWODOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ Nr 10

W to samo sobotnie, wczesne popołudnie jest na razie spokojnie. — Ale obywatele przyjdą nieco później. Stały dyżur ułatwia wyborcom przyścisłe do komisji w odpowiadających im godzinach — opowiada dyżurujący Kęperkiewicz. Dyżur trwa od godziny 14-tej do 20-tej. Wielu obywateli naszego obwodu (około 33 procent) sprawdziło już listy wykazów, wnosząc poprawki przy ewentualnej pomylce w nazwisku czy dacie.

31 października, w pierwszym dniu, gdy wyłożono listy wyborców pierwszy przy był do komisji ob. Alojzy Głazik. Dokonał on poprawek, gdyż imię ojca brzmiące poprawnie Leon w spisie zamieszczonym było jako Zenon. W pierwszym dniu po wyłożeniu list sprawdziło swe nazwiska na liście wyborców 37 osób, drugiego dnia natomiast już 137 osób.

Dyżurujący w Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 10 ob. Kęperkiewicz opowiada, że mieszkańcy tego obwodu zadają wiele pytań, na które na miejscu otrzymują odpowiedź.

Pracowity jest dzień poprzedni na naszej Koszalińskiej Ziemi: w fabrykach, na polach, w biurach — a także w Komitecie Frontu Narodowego, w obwodowych komisjach wyborczych.

(1b).

Co, gdzie, kiedy?

Kina

KOSZALIN — „Nowa Huta“ — „Pod gwiazdą frygijską“. Seansy godz. 18 i 20.

„Młoda Gwardia“ — Rokossowo — „Skarb“. Seansy godz. 19.

SLUPSK — „Celuloza“. Seansy godz. 18, 19 i 20.

BIALOGARD — „Pościg“, SZCZECINEK — „Niedaleko Warszawy“.

SLAWNO — W „Teatrze satyrycznym“.

WALCZ — „Zbuntowane rysunki“.

USTKA — „Gwiazdy muszą płonąć“.

DARŁOWO — „Czarny żleb“.

DRAWSK — „Skarb“.

KOŁBRZEG — „Młasto nieujarmione“.

EYTÓW — „Trzy opowieści“.

MIASTKO — „Gdzieś w Europie“.

CZAPLINEK — „Ostatni etap“.

CZŁUCHÓW — „Dom na pustkowiu“.

ZIOTÓW — „Dwie brygady“.

ZŁOCIENIEC — „Pierwszy start“.

SWIDWIN — „Ostatni etap“.

UWAGA: Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Okr. Zarządu Kin w Koszalinie.

SPORT — SPORT — SPORT

Na cześć II Zjazdu ZMP



Koło sportowe „Stal“ przy ZISPO przoduje na terenie kraju. Członkowie koła jako jedni z pierwszych rzucili hasło współzawodnictwa oraz podjęli cenne zobowiązania na cześć II Zjazdu ZMP.

Na zdjęciu dolnym: Z. Lesiński — planista z ZISPO — wielokrotny reprezentant Polski w gimnastyce podczas treningu. Obok stoi trener, B. Radajewski, pracujący w zakładach jako konstruktor.

Na zdjęciu górnym: Cz. Marcin — praktykant, uczeń przykładowej szkoły metalowej podczas treningu. Pierwszy z lewej — trener M. Wali góra, rekordzista wojewódzkiego w podnoszeniu ciężarów. (FOT — CAF)

Nieudana inauguracja rozgrywek siatkarzy

W ub. niedzielę miały się rozpocząć tegoroczne rozgrywki mistrzowskie w siatkówce mężczyzn. Pierwsze dwa turnieje miały być rozegrane w Słupsku i Szczecinku. Piszący „miał być“, gdyż żaden z nich nie doszedł do skutku. Drużyny zamiejscowe zlekceważyły terminarz i nie stanęły na starcie. Tego rodzaju „inauguracja sezonu“ nie przynosi zaszczytu naszym A-klasistom.

Swego czasu pisaliśmy o złych zwyczajach siatkarzy i koszykarzy, którzy często lekceważą wysiłek gospodarzy zawodów oddając punkty bez walki. O ile koszykarze znacznie się poprawili, o tyle... drużynami siatkarzy oddający mi spotkania walkowerem po winnie się zając odnośną sekcją WKKF i stosować wobec nich ostre sankcje aż do skreślenia z rozgrywek A-klasowych.

Przesunięcie terminów, spowodowane nieobecnością tych czy innych drużyn — jak to zrobiono w omawianym wypadku, nie jest właściwym rozwiązaniem sprawy.

Szachiści już wystartowali

W niedzielę, 7 bm. szachiści klasy A rozpoczęli rozgrywki o drużynowe mistrzostwo na szego okręgu. Już w pierwszej kolejce spotkała z sobą waliśmy niespodziankę w postaci wygranej beniaminka klasy A — Spójni Staków — z Budowlanym Koszalin w stosunku 6:4. W identycznym stosunku Budowlani Kołobrzeg pokonali darłowskiego Kolejarza, a Koszalińskie Ogólniwo zwyciężyło wy soko 8.5:1.5 pkt. Kolejarza Damnica.



Kolejarze z Damnicy zostali dokooptowani do klasy A w miejsce wycofanego z rozgrywek Kolejarza Białogard, Szachiści z Białogardu spadli z klasy A za nienadanie w terminie kart zgłoszeń. Tak więc w podanym przez nas terminu rzu należy poczynać odpowiednio zmiany, wstawiając Kol. Damnica w miejsce Kol. Białogard.

Przeciętne wyniki na lekkoatletycznych mistrzostwach Wrocławia

Wielki zawód sprawili wrocławskiej publiczności członkowie kadry lekkoatletycznej z których większość nie przyjechała na zawody. Dlatego też mistrzostwa Wrocławia, zapowiadające się jako impreza o znaczeniu ogólnokrajowym, odbyły się w znacznie skromniejszych ramach. Przede wszystkim zabrakło na starcie czołowych oszczepników.

W mistrzostwach, w których startowało ponad 100 zawodników i zawodniczek, zdobyto ogółem 182 klasy sportowe, w tym 39 klas pierwszych oraz ustanowiono jeden rekord Polski juniorów.

Autorem jego był Gronowski z wrocławskiej Gwardii, który w skoku o tyczce uzyskał 3,77 m. Zawody stały na przeciętnym poziomie.



O Puchar Polski

Znamy już najbliższych przeciwników piłkarzy koszalińskich



Rozgrywki piłkarskie o Puchar Polski w poszczególnych województwach zostały już zakończone i 21 bm. odbędzie się I runda spotkań na szczeblu centralnym. Weźmie w niej udział 36 drużyn, które w rozgrywkach na terenie swego województwa zajęły dwa pierwsze miejsca.

Jak wiemy, puchar wojewódzki w Koszalińskim zdobył niespodziewanie LZS-owcy z Grapic, wygrywając w finale z drąską Spójnią 2:1. Tak więc te drużyny reprezentować będą nasze województwo w rozgrywkach centralnych.

Pierwszym przeciwnikiem zdobywcy pucharu — graphicznego LZS — będzie drużyna Unii z Gorzowa Wielkopolskiego. W spotkaniu tym LZS-owcy są gospodarzami. Dotychczas jeszcze nie ustalono, w którym z miast od-

będzie się ten interesujący pojedynek.

Drugą rundą rozgrywek odbędzie się 28 bm. Startować będzie 18 zwycięzców I rundy i dwa zespoły, które przeszły I rundę walkowerem. Są to Spójnia Warszawa i Spójnia Strzelin. Czy wśród tych 20 zespołów znajdzie się chociaż jedna jednostka z naszego województwa? Pozostaje, na jakim rozegrano w Koszalinie mecz finałowy nie nastraja optymistycznie. Zwycięstwo Spójni czy LZS-u byłoby dla każdego z tych zespołów wielkim sukcesem. Nie wątpimy, że dołożą one wszelkich starań, aby wypaść jak najlepiej.

XV sezon łyżwiarski Selichowej

Radziecy łyżwiarze już wkrótce rozpoczną nowy sezon imprez zimowych.

Oto co mówią o swych przygotowaniach do startu reprezentantka ZSRR w jeździe szybkiej, mistrzyni świata — Selichowa: „Trening rozpoczął — jak zwykle — jeszcze latem, uprawiając lekkoatletykę, gimnastykę, pływanie, wioślarstwo i odbywając dalekie spacerowanie na rowerze. Sport kolarski uważam za jedną z najbardziej odpowiedzialnych form treningu dla łyżwiarzy. Dyscyplinę tę lubiłam już od małego dzieciństwa i w niej właśnie odniosłam pierwsze sportowe sukcesy.“

W najbliższym czasie, wraz z liczną grupą łyżwiarzy, udaje się na Ural, do Swierdłowska, gdzie odbędą się pierwsze w tym sezonie zawody. Start nie będzie przeszkodą w moich zajęciach na wyższej uczelni, ponieważ ostatnio dużo pracowałam i większość egzaminów obowiązkujących mam już za sobą.

Nadchodzący sezon przyniesie radzieckim łyżwiarzom dużą liczbę ciekawych spotkań. Dołożę wszelkich starań, by wypaść w nich jak najlepiej i obronić tytuł mistrzyni świata.“

Kronika partyjna

UWAGA słuchacze WUM-L

Dzisiaj zajęcia nie odbędą się. W piątek, dnia 12 bm. odbywają się następujące zajęcia:

DLA ROKU II
Od godz. 15 — 17 materia- lizm dialektyczny i historyczny — wykład wstępny z przyrodą znawstwa: „Współczesny, twór czy darwinizm“.

Od godz. 17 — 21 wykład z historii polskiego ruchu robotniczego: „Walka mas ludowych pod kierownictwem KPP przeciwko rządowi zdrady narodowej w obronie niepodległości Polski. Walka KPP o jedynolity front klasy robotniczej i antyfaszystowski front ludowy“ (lata 1934 — 39).

W sobotę, dnia 13 bm. odbywają się następujące zajęcia:

DLA ROKU I
Od godziny 15 — 17 wykład z ekonomii politycznej: „Feda- lny sposób produkcji“.

Od godz. 17 — 21 seminarium z KPZR: „Podstawy orga- nizacyjne partii marksistowskiej“.

Seminarium dla wykładowców

Dnia 11. XI. 54 roku o godzinie 8-mej w Ośrodku Szkole- nia Partyjnego KW PZPR odby- dzie się seminarium dla wy- kładowców II roku szkoły poli- tycznej. I rok szkół politycz- nych przerabia: „Program Wy- borczy Wojewódzkiego i Miejs- kiego Komitetu Frontu Na- rodowego w Koszalinie“.

OGŁOSZENIA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Sławnie zatrudni od zaraz MURARZY, CIESLI, DEKARZY, ZDUNÓW, PRACOWNIKÓW TRANSPORTU, POMOC RZEMIEŚLNIKÓW oraz ROBOTNIKÓW do robót ziemnych. Praca w akordzie. Przyjeżdża prowadzi dział kadr w Sławnie, ul. Stalina 26, oraz kierownicy rejonów: w Darłowie, Polanowie, Wiekowie, Zukowie i St. Jarosławiu. Dla robotników przyjęcia dokonuje się na okresy kilkudniowe. K-366-0

REFERENTA OGUMIENIA, TECHNIKA BHP, MALARZA-LAKIERNIKA, STOLARZA, MAJSTRA BRANŻY SAMOCHODOWEJ, ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA EKSPOZYTURY oraz PALACZA NA KOŁY PAROWE zatrudni EKSPOZYTURA PKS W KOSZALINIE, ul. Jana z Kol- na nr 6. K-372-1

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY

TERAZNIEWSKA Danuta zgubiła kwit komisowy Nr 002108 Walcz, E. Plater 5. GP-347

ZAMIENIE miesz- ciznek i pokojowe z kuchnią w Walczu na podobne w Słupsku lub Koszalinie. Władomość Słupsk, Buczka 89. G-541

BONCZAK Fran- ciszek zgubił pokwi- towanie ankietyza- cji na dowód osobi- sty wydany przez Powiatową Radę Na- rodową Łódź. G-545